



KURIER DUSZNICKI

INFORMATOR SAMORZĄDOWY DUSZNIK-ZDROJU



Relacja z sesji:
Ponad 40 mln zł
na unwestycje
w tym roku

s. 4



Rok Felixa
Mendelssohna
w Dusznikach-
Zdroju

s. 11



Balują
od 25 lat

s. 15

ŚWIATOWE SUKCESY ŁYŻWIAREK Z DOLNEGO ŚLĄSKA

Mistrzyni spod Orlicy



Duszniczanka Hanna Mazur,
multimedalistka XVI Zimowego
Olimpijskiego Festiwalu Młodzieży Europy -
EYOF Friuli Venezia Giulia 2023.
O ostatnich osiągnięciach naszych
sportsmenek pisze Słowo Sportowe.
Przedruk na s. 3



RZĄDOWY PROGRAM „CIEPŁE MIESZKANIE”

Ponad pół miliona na wymianę kopciuchów w Dusznikach



W piątek 3 lutego br. w Szczawno-Zdroju zostały podpisane umowy z 23 gminami subregionu wałbrzyskiego, które złożyły wnioski o dofinansowanie z programu „Ciepłe Mieszkanie”.

Spotkanie odbyło się z udziałem m.in. wiceministra klimatu i środowiska, pełnomocnika rządu ds. odnawialnych źródeł energii Ireneusza Zyski, prezesa zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Łukasza Kasztelowicza, wiceprezesa WFOŚiGW Bartłomieja Wiąrowskiego, wicemarszałka województwa dolnośląskiego Grzegorza Macko, wicewojewody dolnośląskiego Jarosława Kresy oraz przedstawicieli samorządów, które otrzymały wsparcie na realizację tego programu.

Celem programu jest poprawa jakości powietrza i zmniejszenie emisji pyłów oraz gazów cieplarnianych poprzez wymianę nieefektywnych źródeł ciepła. Dotychczas tego rodzaju dofinansowanie trafiło przede wszystkim do właścicieli budynków

jednorodzinnych, teraz mogą z niego skorzystać właściciele budynków wielorodzinnych. Duszniki-Zdrój otrzymały z programu „Ciepłe mieszkanie” środki w wysokości 587.500 zł na modernizację źródeł ciepła w 25 lokalach.

W ramach podpisanych umów dotacyjnych wymiana źródeł ciepła oraz termomodernizacja budynków zostanie przeprowadzona w ponad 4.000 lokali na terenie 23 gmin w regionie wałbrzyskim. Łączna kwota dofinansowań to blisko 90 mln zł. – Program „Ciepłe mieszkanie” cieszy się w samorządach ogromną popularnością, a samorządy z regionu wałbrzyskiego są na pierwszym miejscu, jeśli chodzi o składanie wniosków w tym programie i wykorzystywanie środków, zarówno z programu „Czyste powietrze”, jak i programu „Ciepłe mieszkanie” – mówił podczas spotkania Ireneusz Zyska.

inf. UM

Zanim zakwitną kasztany

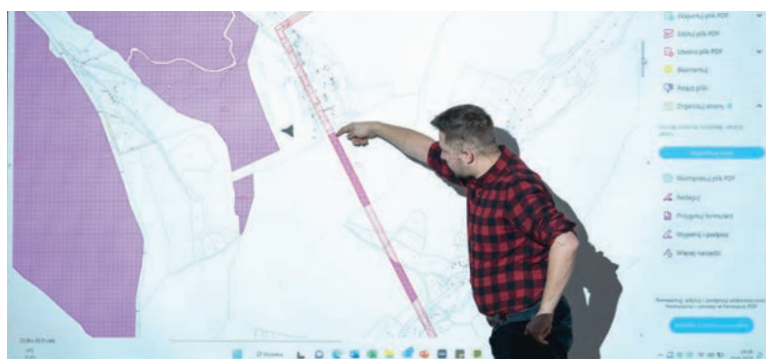
51. rocznik uczniów klasy maturalnej dusznickiego liceum tradycyjnie odtńczył poloneza na Rynku i bawił się na balu studniówkowym.

Tradycja odtęczenia poloneza przez dusznickich uczniów na Rynku ma już 20 lat. – Dzisiejsza uroczystość była dla mnie bardzo wyjątkowa, bo miałem zaszczyt właśnie 20 lat temu być uczniem rocznika, który tę piękną tradycję zainicjował, wedle pomysłu Felicji Ryznar-Bykowskiej – ówczesnej dyrektor dusznickiej szkoły – wspominał podczas uroczystości burmistrz Piotr Lewandowski.

Zgodnie z tradycją, przyszli abiturienti wraz ze swoimi profesorami wzięli udział w balu studniówkowym. W uroczystości uczestniczył wiceburmistrz Paweł Gawlak oraz rodzice maturzystów. – Życzę wam, abyście przez ten najważniejszy egzamin przeszli tanecznym krokiem. Eleganckim i dostojnym, jak kroki poloneza. Płynnym, jak kroki salsy i brawurowym, jak kroki samby – mówiła do maturzystów dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół Renata Brodziak.



Prace nad gondolą trwają



Plany związane z rozwojem miasta poprzez budowę kolei gondolowej, nowych obiektów Centralnego Ośrodka Sportu, jak również innych, mniejszych inwestycji były tematem spotkania, które odbyło się 25 stycznia w Jamrozowej Polanie. Uczestniczyli w nim przedstawiciele gminy Duszniki-Zdrój, COS-OPO Duszniki-Zdrój oraz Nadleśnictwa Zdroje.

Przypominamy, że COS planuje potężne inwestycje w naszym mieście. Podczas pierwszej konferencji pra-

sowej dotyczącej powołania ośrodka przygotowań olimpijskich w Dusznikach ówczesny minister sportu prof. Piotr Gliński zapowiedział, że w naszym mieście powstanie infrastruktura sportowa o wartości ok. pół miliarda złotych – m.in. tor bobslejowy, hala lodowa i pełnowymiarowy basen olimpijski. Plany te w medialnych wypowiedziach podtrzymuje minister sportu Kamil Bortniczuk. Do ich realizacji konieczna jest ścisła współpraca wielu podmiotów.

inf. UM





ŚWIATOWE SUKCESY ŁYŻWIAREK Z DOLNEGO ŚLĄSKA

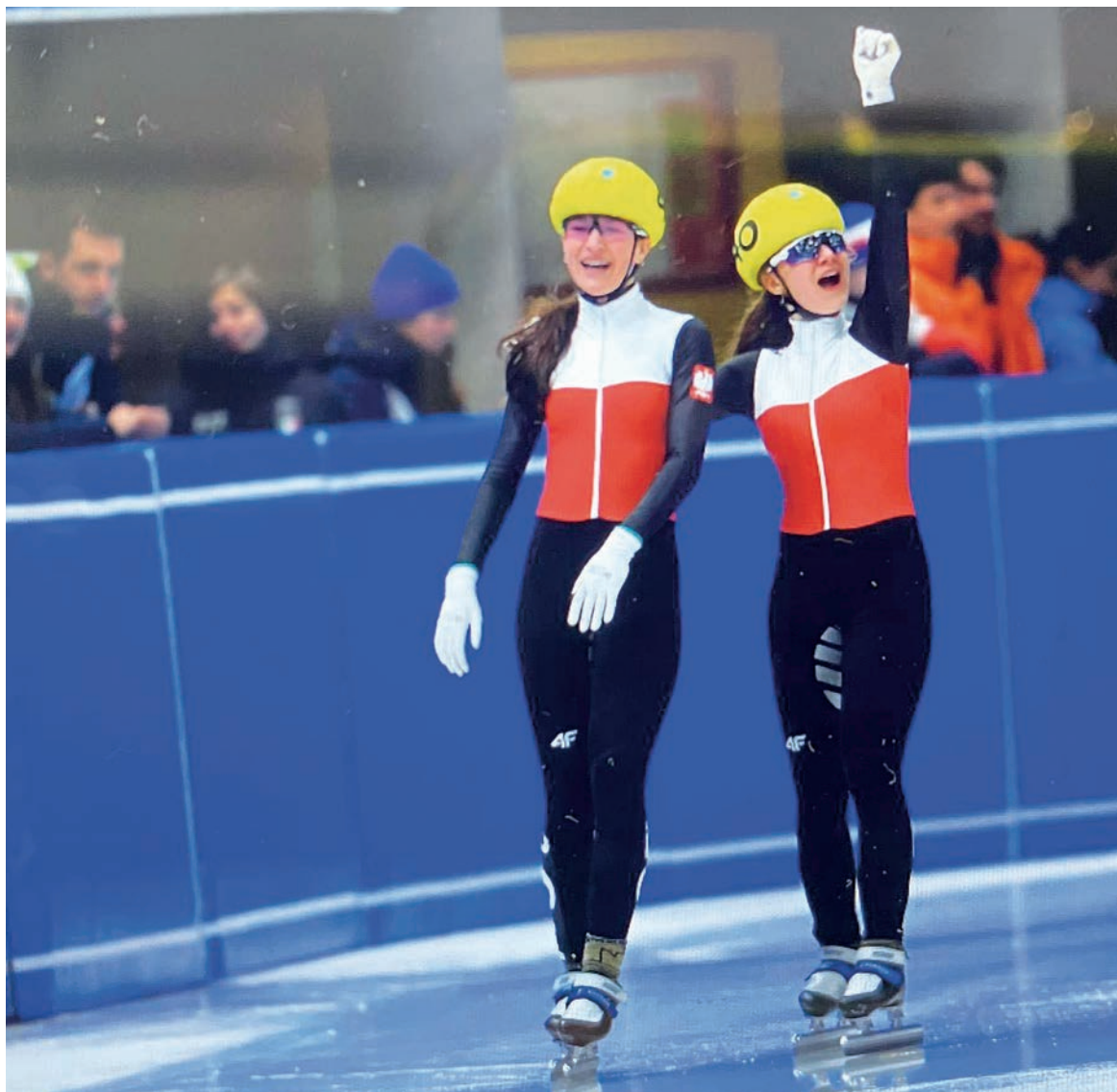
Mistrzyni spod Orlicy

XVI Zimowy Olimpijski Festiwal Młodzieży Europy – EYOF Friuli Venezia Giulia 2023 był rekordowy pod względem medali zdobytych przez naszą reprezentację. W sumie biało-czerwoni stawali na podium 14 razy. Aż cztery medale, w tym jedyny złoty dla Polski, zdobyła Hanna Mazur z klubu UKS Orlica Duszniki-Zdrój.

Hania Mazur na najwyższym stopniu podium stanęła w short tracku w rywalizacji na dystansie 1500 m. W walce o złoty krążek pokonała swoją klubową koleżankę – Kornelię Woźniak. Srebrne krążki wywalczyła na 1000 m oraz w sztafecie mieszanej wspólnie ze wspomnianą Kornelią Woźniak oraz Dominikiem Palencuszem i Krzysztofem Mądrym. Do kolekcji dorzuciła brąz na 500 m. Wyniki osiągnięte przez zawodniczki z dusznickiego klubu są fantastyczne, ale nie są zaskoczeniem jeśli spojrzysz na ich wcześniejsze osiągnięcia. – Muszę przyznać, że dziewczyny jechały do Włoch z konkretnym celem – zdobyć medale – przyznaje trenerka, a prywatnie mama Hani Mazur – Agnieszka Ziemczonek. – Łyżwiarstwo szybkie jest dyscypliną bardzo mierzalną. Widzieliśmy po osiąganych czasach, że powinno być dobrze, jednak muszę przyznać, że nie spodziewałam się aż tak dużego worka medali – przyznaje Pani Agnieszka. – Może to dziwne, ale podczas startu na Festiwalu prawie w ogóle nie czułam stresu i presji – przyznaje Hania Mazur. – Dużo większy stres towarzyszył mi podczas czterech Pucharów Polski. To była nasza kwalifikacja na festiwal. W mojej kategorii wiekowej są razem ze mną i Kornelią jeszcze dwie zawodniczki na bardzo podobnym poziomie. Wygrać z nimi i wywalczyć kwalifikację to już było naprawdę dużo. Także we Włoszech startowałam już z dużo luźniejszą głową. Stwierdziłam, że co ma być to będzie. Nie da się ukryć, że wyszło bardzo dobrze – mówi Hania Mazur.

Rolki w wieku kilku miesięcy

Short track nie jest jedyną dyscypliną, którą uprawia Hania. Rozpoczęła od jazdy szybkiej na rollkach, później był short track i jest jeszcze łyżwiarstwo szybkie. – Tak to wygląda u nas w klubie, że stawiamy u dzieci i młodzieży na ogólny rozwój, dopiero później decydujemy się na specjalizację i wybór dyscypliny, która najbardziej im odpowiada – mówi Agnieszka Ziemczonek. – W tym roku na imprezie docelowej startowałam w short tracku, więc najwięcej trenowałam akurat tę dyscyplinę i jeszcze udało mi się w niej odnieść sukcesy. Mimo to, nie mogę i nie umiem jeszcze jednoznacznie powiedzieć co najbardziej lubię. Mogę za to stwierdzić, że wolę długie dystanse od sprintów – przyznaje Hania. – Właściwie nie pamiętam jak to się stało, że zaczęłam uprawiać sport, on towarzyszy mi od urodzenia, bo moi rodzice byli sportowcami, a mama jest obecnie trenerką. Taką ciekawostką,



Zawodniczki UKS Orlica na EYOF: Kornelia Woźniak (po lewej) i Hanna Mazur

że kiedy miałam zaledwie kilka miesięcy rodzice założyli mi już rolki na nogi. I tak za ręce z mamą chodziłam na tych rollkach. Nikt mnie jednak do niczego nie zmuszał. Owszem rodzice pokazali mi sportową drogę, ale bardzo szybko zrozumiałam, że to jest to i że chcę tą drogą iść – opowiada Hania. Obecnie sport dla młodej zawodniczki z UKS Orlicy jest niemalże numerem jeden. – Właściwie na treningi poświęcam większość wolnego czasu, poza sportem lubię jeszcze grać dla relaksu na komputerze. Jeśli chodzi o szkołę to mam to szczęście i przywilej, że mam szkołę w tzw. chmurze. Co to oznacza? Że uczę się zdalnie. Oczywiście to wymaga ode mnie samodyscypliny, ale jest idealnym rozwiązaniem. Sama decyduję kiedy zaliczam daną partię materiału, kiedy kończę rok szkolny. Bardzo się staram, bo ta-

kie rozwiązanie ułatwia mi życie i pozwala zaoszczędzić mnóstwo czasu, co przy tylu treningach i wyjazdach na zawody jest nieocenione – tłumaczy Hania Mazur.

Klub z 20-letnią tradycją

UKS Orlica Duszniki-Zdrój, w którym trenują Hania i Kornelia, to klub z ponad 20-letnią tradycją, w którym szkolą się zawodnicy i zawodniczki nie tylko z Dusznik, ale także z okolicznych miejscowości, a nawet Czech. – Rzeczywiście mamy zawodniczkę, która jest mistrzynią swojego kraju. Poznaliśmy się, bo jeździmy do Nachodu trenować na tamtejszym lodowisku. Czesi natomiast latem przyjeżdżają do nas na tor wrotkarski – opowia-

da Pani Agnieszka. Jak zmienia życie i treningi klubu UKS Orlica Duszniki-Zdrój fakt powstania Centralnego Ośrodka Sportu. – Póki co, jeszcze nie wiemy. Oczywiście COS może być dla nas wielką szansą. W jego ramach mają powstać między innymi lodowiska. Jeśli powstanie tor do łyżwiarstwa szybkiego nie musielibyśmy wyjeżdżać na zgrupowania do Tomaszowa Mazowieckiego. Póki co słyszeliśmy, że ma być to tor do short tracka. Zobaczymy jak to wszystko się zakończy, ale jesteśmy pełni nadziei – kończy Pani Agnieszka.

OSZ

artykuł ukazał się
w nr. 5/1490
Słowa Sportowego
z 6 lutego 2023

Podziękujemy służbom



Przełom stycznia i lutego pod względem pogodowym śmiało można nazwać ekstremalnym.

Drzewa, powalone pod ciężarem okiści, a później wiatrem, spowodowały liczne szkody oraz utrudnienia. Podczas tych dni regularnie mogliśmy usłyszeć syrenę alarmową – każdego dnia kilkakrotnie. Dla naszych strażaków, jak również innych służb, np. pracowników energetyki, były to bardzo ciężkie dni. Podziękujemy im za ich ciężką pracę na rzecz naszej społeczności, za to, że o każdej porze dnia i w nocy zawsze gotowi są do niesienia pomocy.

db

Odcięci od świata

Bez dojazdu, prądu, wody i perspektyw. Taka sytuacja wydarzyła się ostatnio na dusznickim Podgórzu.



Mieszkaniec jednej z posesji zgłosił, że w związku z fatalnymi warunkami pogodowymi jest całkowicie odcięty od świata i sam nie poradzi sobie z tym problemem. Odcięcie od prądu oznaczało brak ogrzewania, wody, brak możliwości naładowania telefonu. O ile w przypadku mieszkańców centrum, brak prądu przez kilka godzin można zaliczyć do kategorii utrudnień, tak w tym przypadku nie było żadnych perspektyw na przywróceniu zasilania w rozsądnym czasie, co stanowiło bardzo poważne zagrożenie. Zławsza że podgórzanin nie miał już prądu od 48 godzin.

Ze względu na liczne wyjazdy straży pożarnej w inne miejsca, jak również na brak możliwości naprawy zerwanej linii energetycznej przez pracowników energetyki z powodu ogromnej ilości powalonych drzew, w Urzędzie Miejskim zdecydowano się na uruchomienie procedury zarządzania kryzysowego. Pracownicy ratusza wraz z prywatnymi przedsiębiorcami po ciężkiej i mozolnej pracy udrożnili dzięki temu drogę dojazdową, pomagając jednocześnie w ponownym przyłączeniu mediów.

db



60. SESJA RADY MIEJSKIEJ, 19 STYCZNIA

Ponad 40 mln zł na inwestycje w tym roku

Rada przyjęła budżet na rok bieżący – wydatki gminy wyniosą rekordowe 70,14 mln zł, z czego aż ponad 57 proc. to inwestycje. I to bez zaciągania kredytów. Podczas sesji uwagę skupiono na jednej z nich. Burmistrz Piotr Lewandowski wyjaśniał, w jakim celu miasto wyda ponad 3 mln na program funkcjonalno-użytkowy. Natomiast opozycyjni radni złożyli kontrowersyjny wniosek, by rada zwróciła się do CBA o objęcie kontrolą przetargu na wykonanie tego programu.

Na sesję budżetową radni stawili się w komplecie. Burmistrz wniósł o rozszerzenie porządku obrad o rozpatrzenie sześciu projektów uchwał, z których trzy radni zdążyli zaopiniować w komisjach. Trzy pozostałe dotyczyły opieki społecznej i zostały przedstawione krótko przez dyrektorkę Ośrodka Opieki Społecznej Elżbietę Paluch. Radni jednogłośnie zgodzili się na te zmiany. Zaaprobowali również wniosek burmistrza o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wyodrębnionych obszarów w obrębie Zieleniec.

Pogoń bez zaburzeń

Stadion piłkarski im. Kazimierza Górskiego oraz korty tenisowe przy Alei Chopina to dwa obiekty sportowe, które pozostały w zarządzie Miejskiego Ośrodka Kultury i Sportu. Szykują się jednak zmiany w statucie Mokisu – przestanie on zajmować się sportem i skupi się wyłącznie na działaniach kulturalnych. Co w takim razie ze stadionem? Wszak to ośrodek zatrudniał pracownika, który opiekował się tym obiektem. Mateusz Rybeczka poprosił nowego dyrektora Mokisu Tomasza Nowickiego o zrelacjonowanie ustaleń w tej sprawie, jakie zapadły w jego (dyrektora) rozmowie z prezesem MKS Pogoni Pawłem Skokiem w obecności radnego Rybeczki właśnie.

Nowicki: – W grudniu, jeszcze jak formalnie nie pełniłem funkcji, spo-

tkiałem się z przedstawicielami Komisji Rewizyjnej. Rozmawialiśmy na temat funkcjonowania ośrodka kultury i też zaznaczałem wtedy, że kwestie związane ze zmianą statutu i funkcjonowaniem ośrodka nie powinny prowokować jakichkolwiek napięć w funkcjonowaniu innych podmiotów, które są zlokalizowane na terenie gminy. Z tego też względu spotkałem się z panem prezesem, również z panem radnym, za co bardzo serdecznie dziękuję. Doszliśmy do takich wniosków, że bez względu na to, jakie decyzje państwo podejmiecie jako rada, jak będzie wyglądał ten statut, to my jesteśmy absolutnie otwarci na wszystkie formy współpracy. Czyli jeśli powstanie instytucja, która będzie zajmowała się tylko i wyłącznie kulturą, a taki jest zamysł zmiany tego statutu, to w gestii pana burmistrza pozostawiam decyzję, jak w dalszej perspektywie będą funkcjonowały te dwie nieruchomości, które w tej chwili są zarządzane przez Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Dusznikach. Rozmawialiśmy z panem prezesem, że bez względu na to, czy my nadal w jakiejś formie będziemy zarządzać tym obiektem, czy też pan burmistrz podejmie inną decyzję, to nie spowoduje to jakiegokolwiek zaburzenia w funkcjonowaniu klubu sportowego, bo wszystkim nam – i panu burmistrzowi, i nam jako mieszkańcom zależy, żeby ten nasz klub Pogon Duszniaki funkcjonował sprawnie bez żadnych kłopotów.

Burmistrz zapowiedział spotkanie z prezesem Pogoni już 24 stycznia w

celu wypracowania „sensownego rozwiązania”.

Dalej w ramach „zapytań do dyrektorów jednostek podległych i wystąpień zaproszonych gości” głos zabrał Jarosław Kwolek. Powołując się na relacje kilku osób, poinformował, że na tzw. „łące księdza” od kilku dni z kolektora wyciekają fekalia i dostają się nawet do strumienia „Jastrzębnik”, który nieco dalej wpada do Bystrzycy Dusznickiej. – Co z tym zrobimy? – pytał radny prezesa Dusznickiego Zakładu Komunalnego. – Sprawdzimy to dzisiaj, jutro będziemy działać – zapewnił Sławomir Szymaszek, dodając, że pewnie będzie potrzebny specjalistyczny pojazd do czyszczenia kanalizacji „wuko”, który trzeba najpierw zamówić.

Najpierw PFU

„Wyjaśnienia dotyczące spraw poruszanych na ostatnich komisjach i sesji” poprowadził tym razem Piotr Lewandowski. Przedmiotem dyskusji był ostatnio przede wszystkim projekt budżetu gminy na 2023 r. Szczególnie jeden punkt tego budżetu wzbudził emocje i zrodził wiele pytań. Chodzi o przeznaczenie kwoty ponad 3 mln zł na wykonanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego (PFU) dla wielkich inwestycji, które planowane są w naszym mieście. W związku z tym burmistrz przygotował prezentację, która ten wydatek miała wyjaśnić, uzasadnić. Jej tytuł to „Regionalne centrum przesiadkowe. Strategiczny rozwój Dusznik-Zdroju”. Lewandowski przy-

pominał, że już w sierpniu 2022 r. rada przyjęła uchwałę zmieniającą Wieloletni Plan Finansowy gminy (WPF), którą do planu wprowadzono zadanie „Dokumentacja projektowa Kolei Gondolowej i Centrum Przesiadkowego oraz Program Funkcjonalno-Użytkowy Obiektów Sportowych”. Szacowany koszt – 4 mln zł. Z tej kwoty ostatecznie 3,120 mln zł ujęto potem w projekcie budżetu na br.

W grudniu zlecono podmiotowi zewnętrznemu przygotowanie założeń do Programu Funkcjonalno-Użytkowego, natomiast 9 stycznia ogłoszono przetarg na jego wykonanie. Ponieważ budżet nie został jeszcze uchwalony, decyzję o ogłoszeniu przetargu podjęto w oparciu o WPF i projekt budżetu. Burmistrz podkreślił, że działanie takie jest zgodne z prawem i jest to kolejny krok w dążeniu do wyznaczonego celu. – **Jest to zapewne największa dokumentacja projektowa w historii tego miasta** – zauważył. Inwestycje, które planuje wykonać w naszym Mieście Centralny Ośrodek Sportu, i właśnie regionalne centrum przesiadkowe wraz z koleją gondolową do Zielenca będą stanowić „**strategiczny punkt zwrotny historii Dusznik-Zdroju**”. Ich znaczenie będzie jednak nie tylko lokalne, ale i regionalne. W związku z ogromną skalą planowanych inwestycji potencjalny wykonawca PFU musi spełniać bardzo wysokie wymagania.

Czym jest program funkcjonalno-użytkowy? To opracowanie opisujące szczegółowo zamówienie, którego przedmiotem jest zaprojektowanie i

wykonanie robót budowlanych. Dla czego PFU, którego wykonanie zleca gmina, ma obejmować także obiekty, które budować będzie Centralny Ośrodek Sportu? – pytali radni na posiedzeniach komisji. COS nie może rozpocząć projektowania inwestycji na terenie, którego nie jest właścicielem. Z drugiej strony nie wiadomo, jaki teren gmina powinna sprzedać COS-owi, by mógł on wybudować np. tor bobslejowy. Dlatego to gmina musi wykonać pierwszy krok i w zleceniu opracowania PFU ująć także inwestycje COS-u – tłumaczył burmistrz. Zwrócił przy tym uwagę, by nie mylić PFU z projektem budowlanym, którego koszt jest wielokrotnie większy i który zlecać będzie już sam inwestor.

Czekając na KPO

W PFU projektanci zaproponują nie tylko granice zagospodarowania terenu, ale też schematyczny układ komunikacji samochodowej, pieszej i rowerowej oraz rozmieszczenie planowanych obiektów i podstawowych elementów infrastruktury. To bardzo ważne dla miasta, by samorząd miał jak największy wpływ na to, co i jak będzie na jego terenie budowane. Ile realnie będzie kosztowało wykonanie PFU? 3,075 do 3,813 mln zł – to szacunki trzech firm uzyskane w ramach rozpoznania cenowego.

Lewandowski podał oparte na branżowych wskaźnikach szacunki kosztów planowanych przez gminę wielkich inwestycji: **kolej gondolo-**



wa – 350 mln zł, centrum przesiadkowe – 320 mln, układ komunikacyjny – 10 mln, sieci i przyłącza – 34 mln (kwoty brutto). Do tego koszt dokumentacji projektowej – 25 mln. Razem – 739 mln.

– Czas jest kluczowy dla tych inwestycji. Każdy miesiąc jest bardzo ważny – podkreślił burmistrz. Skąd ten pośpiech? Bo źródłem finansowania inwestycji gminy ma być Krajowy Plan Odbudowy, oparty na funduszach, które do Polski mają trafić z Unii Europejskiej. A jednym z warunków skorzystania z tych środków jest zakończenie finansowanych z nich prac budowlanych w 2026 r.

Lewandowski przypomniał, że budowa kolei gondolowej w Dusznikach została wpisana do regionalnego programu rozwoju „Dolnośląski Ład”, który jest komponentem programu krajowego „Polski Ład”. Również powstanie COS-u w Dusznikach zostało w ujęte w „Dolnośląskim Ładzie”.

Oczywiście, na aktualnym etapie program wielkich inwestycji w Dusznikach opiera się na deklaracjach władz. Żeby uzmysłowić radnym, jak poważne są to deklaracje, prezentacja została uzupełniona krótkim materiałem filmowym z oficjalnymi wypowiedziami ministra sportu Kamila Bortniczuka, wicepremiera Piotra Glińskiego, ministra Michała Dworczyka, a także mistrzyni olimpijskiej Otylii Jędrzejczak. Lewandowski podkreślił, że te plany inwestycyjne stanowią wielką, historyczną szansę dla rozwoju miasta i że trzeba mieć tego świadomość.

– Chciałbym zasygnalizować, że będzie odpowiedź na to, co zostało tutaj zaprezentowane – zadeklarował Piotr Zilbert, który chciał od razu zabrać głos, ale ten punkt obrad nie przewidywał dyskusji.

TikTok i inne zagrożenia

Pierwszy z rozpatrywanych na tej sesji projektów uchwał to ten o **zmianie uchwały nr LIX/347/22 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie ustalenia stawki za 1 kilometr przebiegu pojazdu, uwzględnianej przy obliczaniu zwrotu rodzicom kosztów przewozu uczniów niepełnosprawnych**. Zmienianą uchwałę podjęto zaledwie przed trzema tygodniami, ale już w styczniu zmieniły się stawki za 1 km przebiegu pojazdu, stąd konieczna była aktualizacja. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki, a rada przyjęła akt jednogłośnie.

Wszyscy radni głosowali również za przyjęciem **Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na lata 2023-2026 wraz z diagnozą społeczną**. To kluczowy akt prawny, na podstawie którego prowadzone są działania w obszarze przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii na szczeblu lokalnym. Także w przypadku tego projektu opinia Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki była pozytywna.

W uchwalonym programie znajdziemy mnóstwo informacji dotyczących problemów uzależnień w gminie. Wiele mówią wyniki badań społecznych przeprowadzonych w ub. roku. Wybrane dane publikujemy obok na infografice.

W programie dostrzega się m.in. zagrożenia związane z dostępem do internetu i korzystaniem z urządzeń elektronicznych. Dotyczy to przede wszystkim młodzieży, ale także dzieci i dorosłych. Tych zagrożeń jest mnóstwo – począwszy od uzależnienia od funkcjonowania non-stop online, poprzez uzależnienie od gier czy hazardu, po wpływ obrazów przemocy, pornografii i fake newsów na psychikę młodych ludzi. Internet to także ryzyko nawiązywania niebezpiecznych relacji.



Wybrane wyniki badań społecznych przeprowadzonych w 2022 r. na terenie gminy Duszniki-Zdrój

stwo – począwszy od uzależnienia od funkcjonowania non-stop online, poprzez uzależnienie od gier czy hazardu, po wpływ obrazów przemocy, pornografii i fake newsów na psychikę młodych ludzi. Internet to także ryzyko nawiązywania niebezpiecznych relacji.

Najpowszechniej używaną substancją uzależniającą pozostaje oczywiście alkohol. Wartość sprzedaży alkoholu na terenie gminy wyniosła w 2019 r.

12,75 mln zł, w 2020 r. – 11,57 mln, a w 2021 r. – 7,89 mln zł. Ile punktów sprzedaży było w tych latach w naszym mieście? Aż trudno uwierzyć. Odsyłamy do programu, który – tak jak wszystkie uchwały i towarzyszące im dokumenty – jest dostępny w dusznickim serwisie e-sesja.

Przypomnijmy jeszcze, że źródłem finansowania realizacji programu są środki budżetu gminy pochodzące z opłat za korzystanie z zezwoleń na

sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych.

Dwa lata na Wiejską i Zdrojową

Zarówno projekt uchwały w sprawie **Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Duszniki-Zdrój**, jak i uchwały budżetowej nie były opinione przez Komisję Finansów – za komunikował przewodniczący tej ko-

misji, wiceprzewodniczący rady Jakub Biernacki. Zgłoszono natomiast kilka wniosków do projektu budżetu, były one procedowane podczas posiedzenia wspólnego komisji Rady Miejskiej w przeddzień sesji. Skarbniczka gminy Katarzyna Skowron poinformowała, że wnioski te, tak jak i autopoprawki, zostały już ujęte w treści projektów obu uchwał. Potem jeszcze przedstawiła radnym opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej. RIO oceniła projekt uchwały w sprawie WPF pozytywnie.

Małgorzata Holyst w imieniu swoich wyborców poprosiła o wyjaśnienie struktury finansowania remontu ul. Wiejskiej. Wiceburmistrz Paweł Gawlak przypomniał, że modernizacja ulic Wiejskiej i Zdrojowej to inwestycja rozłożona na dwa lata – 2023 i rok następny. Obie zaplanowano w formule „zaprojektuj i wybuduj”, co znaczy, że wyłoniony w przetargu wykonawca w pierwszym etapie wykona projekt, a w drugim przeprowadzi prace. Na ul. Wiejską w projekcie budżetu zarezerwowano 1,58 mln zł, zaś w Wieloletniej Prognozie Finansowej – drugie tyle na rok 2024. Tak samo, czyli po połowie, rozłożono wydatkowanie środków na remont ul. Zdrojowej – 3,684 mln na rok 2023 i tyleż w 2024. To są wstępne założenia. Kiedy gotowy będzie harmonogram prac i płatności, najprawdopodobniej trzeba będzie rozłożyć tych wydatków skorygować. Nie ma pewności, że środki przewidziane na te inwestycje będą wystarczające, dlatego gmina już rozgląda się za możliwościami dalszego dofinansowania.

Czy wpływy z tytułu podatku od nieruchomości na rok 2023 nie zostały w WPF zaniżone? – taką obawę zgłosił Ryszard Olszewski. Skarbniczka wyjaśniła, że szacunki wynikają nie tylko z rejestrów, jakie posiada Urząd Miasta, ale też analizy ew. opóźnień we wpływie należności do kasy gminy. Oczywiście, w trakcie roku kwoty mogą ulec zwiększeniu. – Wydaje mi się, że bezpieczniej jest założyć bezpieczny do osiągnięcia poziom dochodów podatkowych, niż później w ciągu roku obserwować, że te dochody nie są wykonane i szukać dodatkowych środków – posumowała Katarzyna Skowron.

Uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Duszniki-Zdrój przyjęto jedenastoma głosami, wstrzymali się od głosu: Michał Jakóbk, Wojciech Kuklis, Jarosław Kwolek i Piotr Zilbert.

Na wniosek Piotra Zilberta jednogłośnie wprowadzono zmianę w porządku obrad – procedowanie projektu uchwały w sprawie budżetu na br. przesunięto na koniec.

Sprawdzą delegacje i ryczałty

Radni zatwierdzili **plan pracy kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju na I półrocze 2023 r.** Oto główne tematy prac komisji:

- styczeń – preliminarz wydatków na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii w 2023 r.; realizacja zaleceń ujętych we wnioskach z audytu przeprowadzonego w MOKiS oraz opinii RIO we Wrocławiu;
- luty – plany inwestycyjne gminy na 2023 r.; wpływy do budżetu z tytułu opłat za umieszczenie urządzeń i reklam w pasie drogowym i na terenach gminnych w 2022 r.;
- marzec – ocena stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie miasta; rozliczenie szkody na aucie elektrycznym;
- kwiecień – dochody gminy z tytułu sprzedaży mienia w 2022 r.; roz-





liczenie kosztów funkcjonowania skibusa w sezonie 2022/2023;

- maj – sprawdzenie delegacji służbowych pracowników Urzędu Miasta w tym burmistrza i wiceburmistrza, w tym wypłaty ryczałtów z tyt. użytkowania pojazdów prywatnych;
- czerwiec – rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2022 rok, informacji o stanie mienia komunalnego oraz sprawozdania finansowego za rok 2022; przygotowanie uchwały w sprawie wniosku o udzielenie burmistrzowi absolutorium za 2022 r.

Uwaga właścicieli przydomowych oczyszczalni

Nowelizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach spowodowała konieczność przyjęcia uchwały o **zmianie uchwały nr XVIII/114/20 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Duszniki-Zdrój**. Komisja Zdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych zaopiniowała projekt pozytywnie, a uchwałę podjęto jednogłośnie.

Co się zmienia w regulaminie? § 19 ust. 2 otrzymuje brzmienie: "Właściciele nieruchomości wyposażonych w przydomowe oczyszczalnie ścieków zobowiązani są do opróżniania zbiorników z osadów ściekowych zgodnie z instrukcją eksploatacji oczyszczalni, jednak nie rzadziej niż raz w roku."

Niezbędne stało się uwzględnienie częstotliwości i sposobu pozbywania się nieczystości ciekłych, które pochodzą z przydomowych oczyszczalni ścieków. Z racji odmiennego sposobu funkcjonowania takiej oczyszczalni w porównaniu ze zbiornikiem bezodpływowym, dotychczasowe regulacje odnoszące się do tego drugiego były niewystarczające. Dotychczas przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy nie obejmował przydomowych oczyszczalni ścieków, a tym samym gmina nie była uprawniona do weryfikowania, co właściciele nieruchomości robili z osadami powstającymi w takiej oczyszczalni.

Obecnie właściciel każdej nieruchomości niepodłączonej do sieci kanalizacyjnej, realizując obowiązek pozbywania się nieczystości ciekłych, czy to z wykorzystaniem zbiornika bezodpływowego czy też przydomowej oczyszczalni ścieków, zobligowany jest zawrzeć w tym zakresie stosowną umowę cywilnoprawną, natomiast obowiązkiem burmistrza jest kontrolowanie, czy ów właściciel rzeczywiście tę umowę posiada, a jeśli tak, to czy na jej podstawie usługa pozbywania się nieczystości ciekłych jest świadczona zgodnie z odpowiednimi regulacjami ustawowymi i regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy.

Uchwałą w **sprawie ustalenia górnych stawek opłat za usługi w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych** – to również konsekwencja nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. W stosunku do przedniej uchwały w tej sprawie (z 30 stycznia 2020 r.) zmianie uległ par. 2. Oto jego aktualna treść:

§ 2. Określa się górną stawkę opłat, ponoszonych przez właścicieli nieruchomości za usługi w zakresie:

- 1) opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych w wysokości 70 zł brutto za 1 m³;
- 2) opróżniania osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni

ścieków i transportu nieczystości ciekłych w wysokości 135 zł brutto za 1 m³.

Dostosowanie uchwały do nowych rozwiązań prawnych wymusiła zmiana definicji nieczystości ciekłych oraz modyfikacje wprowadzone w art. 6 wspomnianej ustawy. Niezbędne stało się uwzględnienie w treści uchwały pochodzenia nieczystości ciekłych nie tylko ze zbiorników bezodpływowych, ale również z osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków. Z uwagi na inną objętość odbieranych nieczystości ciekłych z tych dwóch instalacji, górne stawki opłat są zróżnicowane.

Projekt uchwały uzyskał akceptację Komisji Zdrowiskowa i Spraw Gospodarczo-Technicznych, a w głosowaniu poparcie wszystkich radnych.

Nie tylko Chopin

Pragnąc uczcić 200. rocznicę pierwszego pobytu słynnego niemieckiego kompozytora epoki romantyzmu w Dusznikach-Zdroju, rada jednogłośnie podjęła uchwałę w **sprawie ustanowienia roku 2023 „Rokiem Felixa Mendelssohna Bartholdy'ego”**. Projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. A już w piątek 6 lutego obchody roku mendelssohnowskiego zainaugurowano koncertem w Teatrze Zdrojowym.

Ciepła strawa dla każdego

Pierwszy z trzech projektów uchwał przedstawionych na początku sesji przez dyrektorkę Ośrodka Opieki Społecznej Elżbietę Paluch to ten o **zmianie uchwały nr XV/89/2019 Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodku wsparcia – w schronisku dla bezdomnych**. Uchwałę przyjęto jednogłośnie. Zmiana była konieczna ze względu na wzrost opłaty za pobyt w schronisku.

O które schronisko chodzi? Ośrodek Pomocy Społecznej w imieniu gminy zawarł porozumienie z Towarzystwem Pomocy im. św. Brata Alberta, które prowadzi schronisko dla bezdomnych mężczyzn w Szczodrem pod Wrocławiem. Bezdomni z terenu Dusznik właśnie tam mogą zamieszkać. Pobyt w schronisku dla osób w kryzysie bezdomności jest odpłatny. Porozumienie określa stawkę za dzień pobytu w schronisku – w 2023 r. wynosi ona 34,46 zł (poprzednio 24,09 zł), przy czym wysokość opłaty ponoszona przez bezdomnego jest uzależniona od jego dochodu i może wynieść od 20 do 100 proc. stawki. Jeśli wysokość dochodu bezdomnego uprawnia go do pokrycia tylko części opłaty, pozostała część pokrywana jest z budżetu gminy. Aktualnie w schronisku przebywa jeden bezdomny dusznickanin, który korzysta ze świadczenia okresowo – poinformowała wcześniej Elżbieta Paluch odpowiadając na pytanie Małgorzaty Holyst.

Również jednogłośnie podjęto kolejne dwie uchwały przygotowane przez OPS:

- o **zmianie uchwały nr II/3/2018 r. Rady Miejskiej w Dusznikach-Zdroju w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do korzystania z pomocy społecznej przez osoby objęte rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019-2023**
- o **zmianie uchwały nr XXXI/186/21 Rady Miejskiej**

w Dusznikach-Zdroju w sprawie ustanowienia wieloletniego programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania – Posiłek w szkole i w domu”

Obie wynikają z wprowadzonej przez rząd zmiany w wieloletnim rządowym programie „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023. Kryterium dochodowe uprawniające do skorzystania ze wsparcia w ramach programu podniesiono ze 150 do 200 proc. Pozwoli to na szerszy dostęp do programu i wsparcie większej grupy osób wymagających pomocy. Pomoc w ramach programu „Posiłek w szkole i w domu” otrzymają osoby o niskich dochodach, których dochód nie przekracza: 1.552 zł – dla osoby samotnie gospodarującej (dotychczas było to 1.164 zł), 1.200 zł – dla osoby w rodzinie (dotychczas 900 zł).

Wieloletni rządowy program „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019–2023 zapewnia pomoc zarówno osobom starszym, niepełnosprawnym, o niskich dochodach, jak i dzieciom, które wychowują się w rodzinach znajdujących się w trudnej sytuacji. Ważnym elementem programu jest zapewnienie dzieciom i młodzieży w wieku szkolnym zjedzenia gorącego posiłku przygotowanego w stołówce szkolnej. Program finansowany jest ze środków budżetu państwa oraz środków własnych jednostek samorządu terytorialnego.

Zaprosimy CBA

Procedurę **uchwalania budżetu gminy na rok 2023** rozpoczęto od przedstawienia opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej o projekcie uchwały budżetowej przedłożonej przez burmistrza. RIO oceniła projekt pozytywnie, bez uwag. Również opinia izby o możliwości sfinansowania deficytu gminy przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej jest pozytywna. Projekt uchwały budżetowej był dyskutowany dwukrotnie na komisjach łączonych, ale nie był opiniowany – poinformowała przewodnicząca otwierając dyskusję.

Z wnioskiem formalnym wystąpił Jarosław Kwolek: „wnoszę o wystąpienie przez Radę Miejską w Dusznikach-Zdroju z wnioskiem do Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Warszawie (...) w sprawie podjęcia stosownych czynności kontrolnych zapobiegających powstaniu ewentualnych nieprawidłowości w przygotowaniu i przeprowadzeniu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pn. Opracowanie Programu Funkcjonalno-Użytkowego dla gminy Miejskiej Duszniki-Zdrój, w ramach zadania inwestycyjnego pn. Dokumentacja projektowa Kolei Gondolowej i Program Funkcjonalno-Użytkowy obiektów sportowych, zaplanowanego w budżecie gminy Duszniki-Zdrój na rok 2023. W szczególności w zakresie przestrzegania zasad udzielania zamówień publicznych, tj. zasady uczciwej konkurencji, równego traktowania wykonawców oraz zasady przejrzystości przy przygotowaniu i przeprowadzaniu ww. postępowania o udzielenie zamówienia publicznego”.

W swoim wniosku radny poinformował, że kwota zaplanowana na to zadanie w budżecie gminy na rok 2023 to 3,12 mln zł. Wniósł też o poinformowanie CBA, że w budżecie gminy na br. zaplanowano ponadto 16 innych zadań inwestycyjnych polegających na wykonaniu dokumentacji projektowej na łączną kwotę 3,14 mln zł. – Na tę chwilę mam cztery podpisy pod tym wnioskiem – oznajmił Kwolek. Radny zapewnił, że wniosek w żaden sposób nie zahamuje ani nie zatrzyma inwestycji, że ma wyłącznie

cele kontrolne, a CBA może go zrealizować w ramach „tarczy antykorupcyjnej”. Czym jest „tarcza antykorupcyjna”? – To jest taki nadzór, ochrona, która jest dedykowana takim sytuacjom, gdy właśnie publiczne pieniądze są planowane do wydatkowania. Wiadomo, duże pieniądze, są duże pokusy. Oczywiście, nie kieruję tutaj w żaden sposób, kto miałby być tym ewentualnym, tym „złym”, nawet bym dodał jeszcze, że czym więcej będzie podpisów, tym więcej będziemy mieli, że tak powiem, spokoju i wtedy będzie można powiedzieć, że... z czystym sumieniem będzie można zagłosować za budżetem na ten 23. rok.

Jak taka kontrola się odbywa? – zainteresował się Mateusz Rybeczka, sugerując, że wniosek był zapewne skonsultowany z CBA. – Szczerze powiem, że nie pracuję w tej instytucji, więc nie wiem jak to się odbywa – odpowiedział Kwolek. Zapewnił jednak ponownie, że kontrola nie opóźni realizacji zadania. – Takie rzeczy się odbywają w Polsce, taka forma nadzoru się odbywa. Nie jest to niczym nadzwyczajnym, też nie jest niczym nowym, nie kosztuje to też nic. (...) Można by powiedzieć, że to jest dołącznie dedykowane takim właśnie rzeczom, gdy spore sumy pieniędzy publicznych są wypuszczane jakby na rynek. (...) Różne pokusy czyhają na rynku, pojawiają się różnego rodzaju firmy, (...) firmy krzaki lub krzaczk. (...) Niekoniecznie ktoś z urzędników musi być świadomy tego, co się dzieje i nawet bym dodał tutaj, że bym zalecał panu burmistrzowi też podpisać ten dokument. Tym bardziej by to wzmocniło siłę przekazu i jakby pokazało, że jest wszystkim transparentne – przekonywał radny. – Będzie mi dużo łatwiej zagłosować nad budżetem, gdy będę wiedział, że te pieniądze publiczne będą bezpieczne – dodał.

Przewodnicząca rady zarządziła przerwę na szybką analizę podstaw prawnych przywołanych we wniosku Jarosława Kwolka.

Straszak na inwestycje

– Jestem za inwestycjami w Dusznikach, głosuję za budżetem miasta, po czym z góry zakładam, że wszystkie inwestycje, albo bynajmniej jedna inwestycja w mieście (...) będzie jakaś, nie wiem, lewa? Od razu będzie korupcyjna? – dziwiła się Patrycja Bednarz, która jako pierwsza zabrała głos po przerwie. – To może zagniemy badać wszystkie inwestycje w mieście, które chcemy robić? I założymy, że one na pewno są jakieś korupcyjne. No proszę państwa, proszę, nie bądźmy niepoważni – apelowała radna.

Dziwił się też burmistrz – że wnioskodawcy chcą objąć kontrolą akurat ten konkretny wydatek inwestycyjny za 3,12 mln zł, a przecież na inwestycje gmina przeznaczą w tym roku ok. 40 mln zł. Według Lewandowskiego nie ma znaczenia, czy ten wniosek zostanie przyjęty przez radę, bo przecież każdy radny może takie pismo do CBA wysłać. Odbiór wniosku w CBA byłby pewnie taki, że skoro radni wnoszą od razu o kontrolę, a nie np. o monitoring, to pewnie coś jest na rzeczy – stwierdził burmistrz. – Dla mnie to totalnie niezrozumiałe. Zazwyczaj jest tak, że jeśli ma się jakieś podejrzenie, że coś było nie tak, że jest jakieś podejrzenie, że coś w danym procesie było nie tak, to się to zgłasza – kontynuował. Bo tak, to ten wniosek mógłby być szerszy, po prostu: prosimy CBA o kontrolowanie wszystkich poczynąń burmistrza Piotra Lewandowskiego w Dusznikach-Zdroju. I kropka.

– Kontrola to też jest monitoring – odparł Jarosław Kwolek. – To jest nadzór kontrolny, nie kontrola jako

taka, że ktoś nad panem stoi. Pan robi swoją robotę i pan niczym się nie musi martwić. Jeśli jest pan uczciwy, to nie musi się pan niczym martwić – zapewniał radny. – To nie jest tak, że zakładamy, że coś będzie nie tak. Tylko tarcza antykorupcyjna jest dedykowana wydatkowaniu dużych pieniędzy publicznych. Nie mówimy tu o każdej inwestycji typu 100 tys., 200 tys., mówimy tu o milionach... – zwrócił się do Patrycji Bednarz. – Wydaje mi się, że wszyscy powinniśmy gremialnie się podpisać i nie martwić się tym. Wydaje mi się, że odbieracie to tak, że tu jest w tym ukryty jakiś podstęp. Absolutnie nie. (...) To jest po prostu takim straszakiem. To jest straszak na całą inwestycję. To jest taki, taki... Daje gwarancję, że wszystko idzie, jak należy. I nic więcej. Drodzy państwo, to nie jest wymyślone sobie tak, żeby rzucać kłody pod inwestycje. (...) ten wniosek w zasadzie daje nam święty spokój – przekonywał Kwolek, ostrzegając przed „pokusami z zewnątrz”.

Piotr Zilbert podkreślił, że tu chodzi o ogromne pieniądze, ok. miliarda, które planuje się wydać realizując inwestycje, które ma objąć będący przedmiotem postępowania przetargowego program funkcjonalno-użytkowy.

Do wszystkich, którzy słuchają

– Dlaczego taki wniosek nie był złożony np. przed każdym, jakimkolwiek przetargiem? – zwrócił się do wnioskodawców Jakub Biernacki. Przypominał, że niezależnie od kwot, reguli postępowania przetargowego są te same. Co do firm-krzaków, którymi straszył Jarosław Kwolek, to przecież warunki przystąpienia do przetargu są bardzo rygorystyczne i dopuszczają do postępowania jedynie firmy, które mogą wykazać się dużym doświadczeniem. – To o czym my tu mówimy, jakie firmy-krzak? To jak się ma firma-krzak jakimś doświadczeniem takim wykazać? No, nie żartujmy! – argumentował wiceprzewodniczący. Dodał, że nie chodzi wcale o żadne setki milionów, tylko o to jedno konkretne postępowanie. – Ja tylko ściśle do tego wniosku... Bo ja się z nim zupełnie nie zgadzam. Nie pojmuję, dlaczego przy poprzednich inwestycjach nie było takiego samego wniosku. Mogłście go złożyć.

Burmistrz zauważył, że gmina organizuje przetargi na dużo większe kwoty, jak np. ostatnio na budowę sieci wodociągowo-kanalizacyjnej w Ziełcu (ok. 18 mln). – Na sto procent, na sto procent już dawno CBA i dużo innych służb kontroluje, sprawdza, słucha itd. Nie mam najmniejszych wątpliwości. A mając jeszcze służbowy telefon obok, to zwracam się serdecznie do wszystkich, którzy słuchają, żeby, tak jak do tej pory, tak dalej mocno kontrolować wszystkie poczynania naszego samorządu – ironizował Lewandowski. – A my będziemy inwestować i się rozwijać – dodał.

Pan już siedzi

Piotr Zilbert: – Panie burmistrzu, no, słuchają, może nie słuchają. Niech się pan tu nie uśmiecha, bo pan ma trzy zarzuty dotyczące inwestycji na Jamrozowej Polanie. Mam wymienić jakie? Będzie pan na ławie oskarżonych, pan siedzi już w tej chwili. I to właśnie jest ten powód, że się sytuacja zmieniła. A poza tym, to odpowiedź dla pana radnego Biernackiego: tak jak powiedziałem, inwestycja... PFU to jest tylko wstęp do tego, co tu będzie lub nie będzie robione. Nie było takich? No to jest pierwszy wniosek taki, żeby to złożyć. Myślimy, że to jest akurat taka inwestycja.



Radny, wyraźnie zdenerwowany, zapowiedział ponadto, że opozycja przyjdzie się i innym zamówieniom publicznym, ale trudno było dociec którym („kanalizacja przeciwpożarowa, system przeciwpożarowy i wodociągi na Jamrozowej Polanie”). – Chciałbym zacząć rozmowę na temat budżetu. Bo to jest tylko zwykły wniosek, do niczego nikogo nie zobowiązujący, nawet CBA nie musi się nim zająć – zakończył Zilbert.

Uwagę Zilberta podchwycił Jaro-sław Kwolek: – Rzeczywiście, tak, tak, panie Kubo, kolego. Tak, oczywiście, to jest pierwszy i właśnie od teraz będzie już zawsze. Ale nie dlatego, że to jest jakiś sposób na pokazywanie czegoś, nie. No warunki się zmieniły. Dosłownie warunki się zmieniły. Od ostatniej sesji, a dzisiejszej sesji, chyba jest taka różnica, że pan burmistrz ma postawione trzy akty oskarżenia. I właśnie dotyczy się to wydawania publicznych pieniędzy. (...) Wcześniej nie miałbym, że tak powiem, takiej odwagi cywilnej, żeby z takim wnioskiem wychodzić, ponieważ byłoby to trochę nawet niekulturalne. Ale teraz, jeśli pan daje nam ku temu takie właśnie dowody, że jest pan już posadzony na ławie w sądzie i będzie pan odpowiadał wobec trzech aktów oskarżenia, to właśnie między innymi to też jest to.

Przyczepił się do krzaka

– Walczycie jak lwy o to, żeby ktoś, kto może to sprawdzać, patrzeć i kontrolować wzrokiem, bym tak powiedział, z zewnątrz... Wy walczycie, żeby tego nie robić – kontynuował Kwolek. – Ludzie, mieszkańcy... Pozdrawiam mieszkańców [tu radny obrócił się do kamery]. Mieszkańcy was teraz oglądają i, podejrzewam, kiwają głowami z niedowierzaniem. Wy, wy jesteście adwokatami diabła i mówicie, że po co to wysyłać, po co to kontrolować, nigdy wcześniej tak nie było... No właśnie trzeba! Mamy dowody, mamy dowody w tym mieście, że jak się okazuje, że tu trzeba kontrolować! I to od razu, od startu! – coraz głośniejsze wołał radny. – Właśnie od startu do mety. A nie mówić, że nie będzie się czegoś robiło. Bo to jak to tak? Proszę nie obrażać majestatu wielkiego Urzędu Miasta w Dusznikach-Zdroju... No właśnie nie ma już tego majestatu, on został utracony po akcie oskarżenia wobec pana burmistrza!

Tu Kwolek zasugerował wyemitowanie nagrania Telewizji Kłodzkiej przedstawiającego zarzuty postawione Lewandowskiemu przez prokuraturę (pisaliśmy o nich w poprzednim wydaniu). I kontynuował swoją tyradę: – To nie jest jakaś jazda po pijaku samochodem osobowym. To odnosi się do konkretnych urzędniczych występ-ków, które są w tym przypadku mocne i pokrywają się z tymi rzeczami, które tutaj byłyby ewentualnie kontrolowane. Celowo chciałem być kulturalny, panie burmistrzu, celowo nie chciałem ruszać tego tematu i skupiłem się na tym, że pokusy czyhają raczej po stronie krzak-firmach, ale widzę, że pana podwładny, Kuba Biernacki, musiał, musiał, musiał, musiał się przyczepić do słowa „krzak”...

– Panie radny, odbieram panu głos, bo to są jakieś insynuacje – przerwała Kwolkowi przewodnicząca. – Nie wiem, co za podwładny. Przewodniczący komisji finansowej jest podwładnym pana burmistrza? Zagalopował się pan troszeczkę.

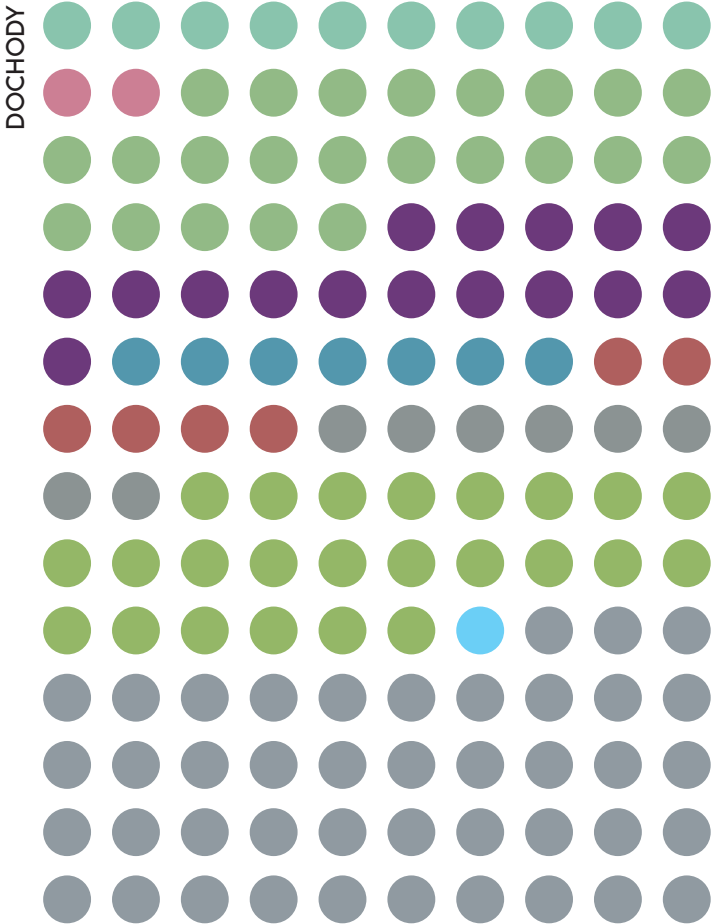
– Być może źle wyraziłem strukturę...

– Bardzo źle pan wyraził.

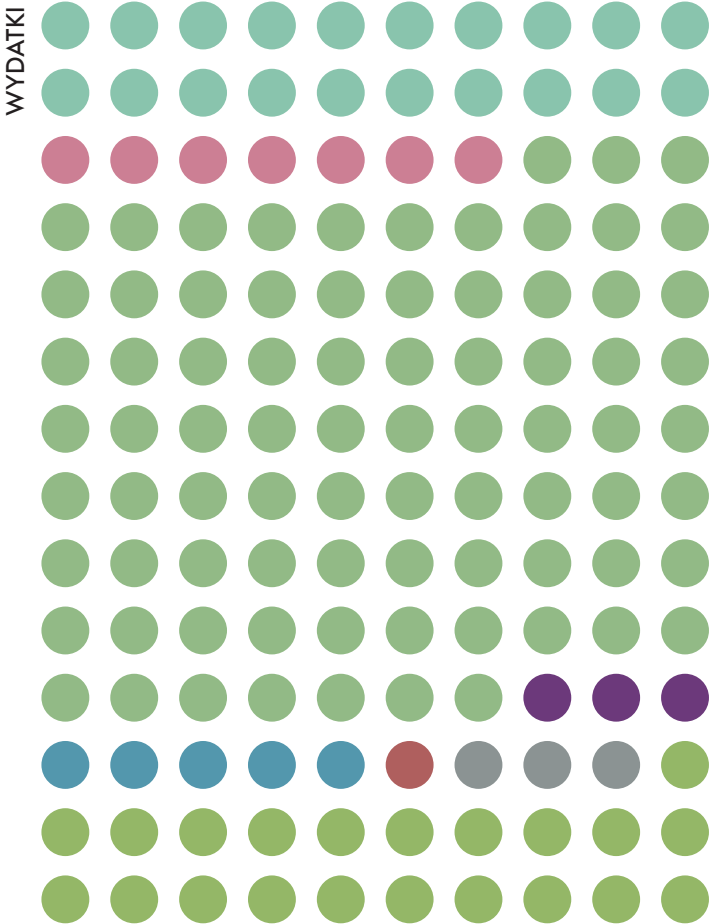
– A przewodniczący Komisji Finansów w jakimś sensie jest podwładnym, w jakimś sensie. Może to nie jest dosłownie, ale w jakimś sen-

PLANOWANY BUDŻET GMINY DUSZNIKI-ZDRÓJ NA ROK 2023

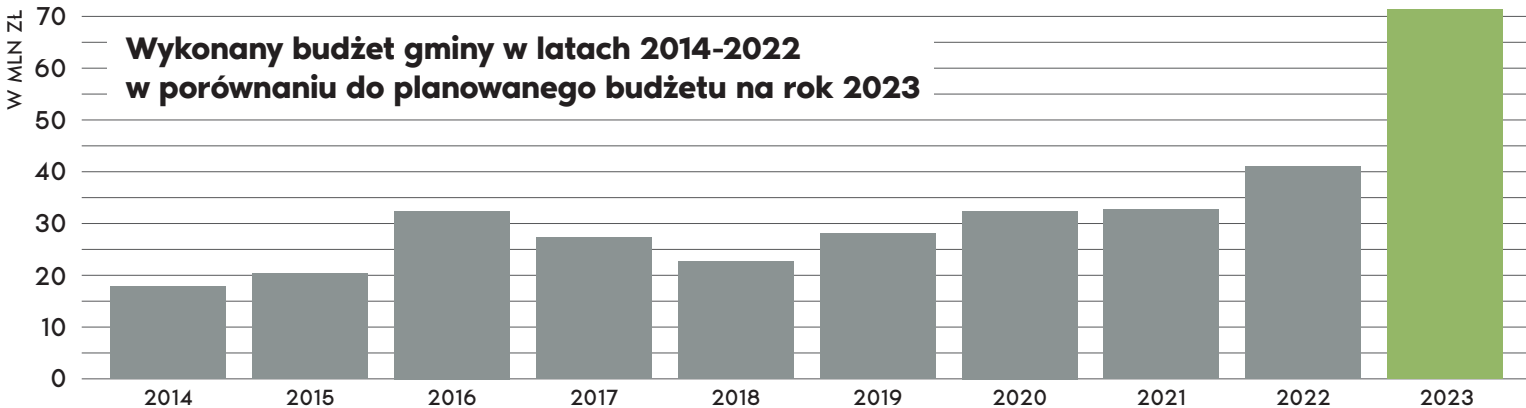
70.144.206,86 zł

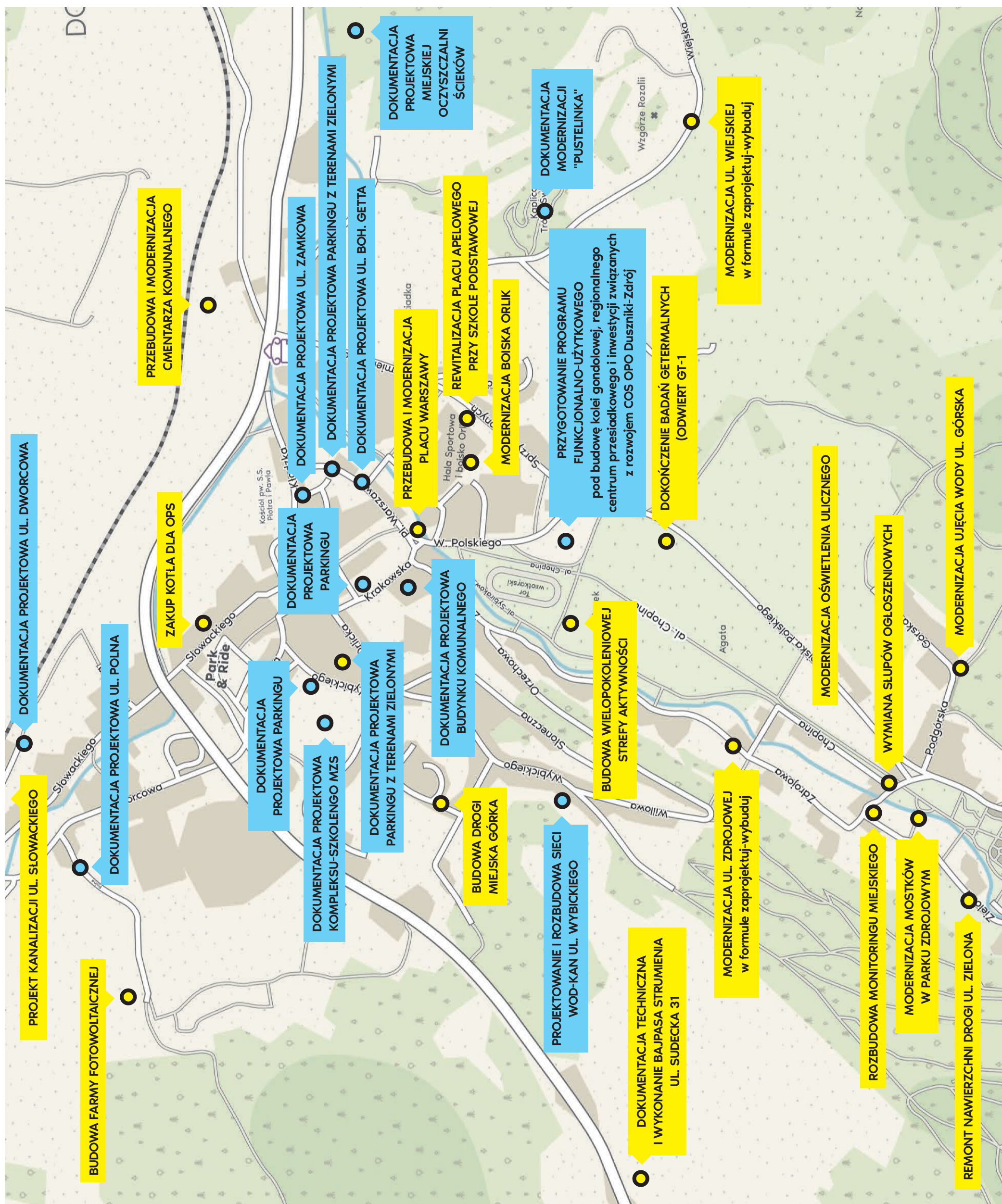


- SUBWENCJA OŚWIATOWA: 5.274.887 ZŁ
- DOTACJE NA ZADANIA ZLECONY: 1.058.665,00 ZŁ
- DOTACJE: 11.348.581,23 ZŁ
- PODATKI GMINNE: 8.032.800,00 ZŁ
- UDZIAŁY W PODATKACH PIT, CIT: 3.698.572,00 ZŁ
- SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI: 2.900.000,00 ZŁ
- PRZYCHODY RFIL I FDS: 4.026.926,31 ZŁ
- NADWYŻKI Z LAT UBIEGŁYCH: 11.934.862,82 ZŁ
- PRZYCHODY Z POŻYCZKI: 272.000,00 ZŁ
- INNE: 21.596.912,50 ZŁ



- OŚWIATA: 10.085.274,33 ZŁ
- OPIEKA SPOŁECZNA: 3.279.734 ZŁ
- INWESTYCJE: 40.015.999,64 ZŁ
- GOSPODARKA ODPADAMI: 1.495.000,00 ZŁ
- UTRZYMANIE MIASTA: 2.461.540,00 ZŁ
- DROGI I INFR. KOMUNALNA: 524.096,00 ZŁ
- KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA: 1.530.390,00 ZŁ
- POZOSTAŁE WYDATKI: 10.752.172,89 ZŁ







Inwestycje gminy zaplanowane na 2023 r.

W projekcie budżetu gminy na rok 2023, w załączniku inwestycyjnym, zapisano 46 pozycji o łącznej wartości ponad 40 milionów złotych. To największe plany inwestycyjne w powojennej historii naszej gminy.

DOKUMENTACJA PROJEKTOWA
REWALORYZACJA PARKU ZDROJOWEGO

DOKUMENTACJA MODERNIZACJI
STADIONU PIŁKARSKIEGO
IM. KAZIMIERZA GÓRSKIEGO

BUDOWA SIECI KANALIZACYJNEJ
I WODOCIĄGOWEJ

MODERNIZACJA UJĘCIA WODY
NA BIAŁYM POTOKU

ALTERNATYWNE ŹRÓDŁO WODY
wykonanie odwiertów



sie jest podwładnym, tak jak my jesteśmy podwładnymi pani przewodniczącej w jakimś sensie.

– Nie, proszę pana, są to niezależne organy. I bardzo proszę już skończyć z tymi...

Jednak radny kontynuował jeszcze dłuższą chwilę w tym samym tonie.

– Nie jestem nikogo podwładnym, więc nie życzę sobie, żeby takie słowa tutaj padały, takie bzdury – kontrował Jakub Biernacki. Podkreślił, że gdyby wniosek opozycji miał jakieś konkretne uzasadnienie, wskazywał na jakieś konkretne nieprawidłowości, to byłaby inna sprawa.

W finale dyskusji pojawił się problem ze sformułowaniem wniosku na potrzeby głosowania. Radca prawny zaproponował: „w sprawie przekazania pisma grupy radnych do CBA”. Może nie do końca oddawało to intencje wnioskodawców, bo chodziło przecież o wystąpienie rady do CBA, ale nikt nie zgłosił innej propozycji.

Wniosek został odrzucony dwięcioma głosami. Za przekazaniem pisma grupy radnych do CBA głosowali: Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Jarosław Kwolek, Mateusz Rybeczka, Piotr Zilbert, Marcin Zuberski. – Możecie państwo oczywiście sami wysłać ten wniosek do CBA, nie poprzez radę – dodała przewodnicząca po ogłoszeniu wyników głosowania.

11 za budżetem

Do dalszej dyskusji w sprawie uchwały budżetowej zgłosił się jedynie Ryszard Olszewski: – Będę głosował za budżetem, ale mam kilka takich spraw, które mnie trochę niepokoją – oznajmił. Najpierw wyraził enigmatyczną obawę, że w związku z wieloletnią prognozą finansową burmistrz będzie robił, co będzie chciał. Dlatego trzeba się WPF-owi przyjrzeć – zaznaczył. Potem powiedział, że dotacja dla Mokisu powinna być wypłacana w transzach. Nikt nie odpowiedział w kwestii pierwszej. W kwestii drugiej skarbniczka gminy wyjaśniła, że sposób przekazywania dotacji dla miejskich jednostek kultury jest określony zarządzeniem burmistrza i według tego zarządzenia dotację przekazuje się w miesięcznych transzach. Piotr Lewandowski to potwierdził i zapowiedział, że na następnej sesji dyrektor Mokisu Tomasz Nowicki przedstawi zarówno plan wydarzeń, jak nowy plan budżetu ośrodka.

Za przyjęciem uchwały w sprawie uchwalenia budżetu gminy Duszynki-Zdrój na rok 2023 głosowało 11 radnych, wstrzymali się od głosu: Mieczysław Jakóbek, Wojciech Kuklis, Jarosław Kwolek i Piotr Zilbert. Podstawowe informacje o budżecie przedstawiamy na infografice obok.

Zalóżmy jadalnię

Sprawozdanie z pracy burmistrza liczyło tym razem niewiele punktów, gdyż odnosiło się krótszego niż zazwyczaj i świątecznego okresu – od 22 grudnia do 10 stycznia. Marcin Zuberski zapytał czego dotyczyło spotkanie burmistrza z mieszkańcami posesji przy ul. Krakowskiej 8, 10 i 12 (10 stycznia). Tematem była możliwość budowy budynków komunalnych w tej okolicy – wyjaśnił Lewandowski. – Wstępna koncepcja, którą my przedstawiliśmy, została, że tak powiem, odrzucona, albo mocno zmieniona przez mieszkańców. To spotkanie było bardzo dobre, kreatywne, pokazało nam, czego mieszkańcy nie chcą – relacjonował. Po wymianie argumentów wypracowana została wstępna koncepcja, która zostanie zaprezentowana radnym na najbliższym posiedze-

niu komisji infrastruktury. Po tych wszystkich konsultacjach będzie mógł być ogłoszony przetarg na wykonanie projektu budynku bądź budynków.

W toku są natomiast prace dot. planowania Międzypokoleniowej Strefy Aktywności. Krystyna Cieślak nawiązała do spotkania burmistrza z projektantem Gawłem Tyraką i zapytała, czy są już jakieś postanowienia w sprawie tej inwestycji. Dodała, że tematem żywo interesują się seniorzy spotykający się w Klubie Seniora. Projektant wykonuje program funkcjonalno-użytkowy dla tej inwestycji, ma on być gotowy do końca stycznia – poinformował burmistrz. Zapewnił, że wśród przestrzeni dla różnych grup wiekowych będzie też w strefie miejsce dla seniorów.

"Interpelacje, zapytania, wolne wnioski i sprawy różne" rozpoczął Mateusz Rybeczka, pytając o termin spotkania z radnymi w sprawie ustalenia zasad korzystania z hali sportowej przez nieformalne grupy mieszkańców. Burmistrz poinformował, że Centralny Ośrodek Sportu jest już formalnie właścicielem nieruchomości zakupionych od gminy przez Skarb Państwa, a więc także hali sportowej. Jest też instytucją niezależną od gminy. Zatem należałoby się zwrócić do dyrektora z prośbą o spotkanie, co może uczynić np. przewodnicząca Komisji ds. Społeczno-Kulturalnych, Oświaty, Zdrowia, Sportu i Turystyki. Krystyna Cieślak, która pełni tę funkcję, odpowiedziała, że rozmawiała już z dyrektorem w tej sprawie. Zaproponował on spotkanie w lutym. Ośrodek jest w trakcie organizacji i wiele kwestii wymaga jeszcze ustaleń.

Założenie w Duszynkach tzw. jadalni zasugerował Marcin Zuberski. Zaproponował przedyskutowanie tej propozycji z Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Jadalnielnią to punkt służący do nieodpłatnej wymiany żywności pomiędzy użytkownikami, najczęściej lodówka postawiona w dostępnym dla wszystkich miejscu. Jedni zostawiają w niej produkty czy potrawy, których mają nadmiar, inni częstują się bezpłatnie w miarę potrzeb. Pozwala to na dzielenie się z potrzebującymi i ograniczenie marnowania żywności. Burmistrz docenił ten pomysł, zwłaszcza, że nie jest on kosztowny w realizacji i nawet, gdyby się okazało, że dusznicanie nie są zainteresowani, to lodówka przyda się w innej gminnej instytucji. Trzeba się tylko zastanowić nad stosowną lokalizacją. – Pomysł bardzo dobry, powiem szczerze, że obojętnie też o tym myślałem, bo widziałem w innych gminach, że to się staje coraz bardziej popularne i, co najważniejsze, się sprawdza – dodał Lewandowski. Inicjatywę poparły także Aleksandra Hausner-Rosik i Małgorzata Hołyst.

O modernizację drewnianych mostków w części zdrojowej miasta upomniał się, tradycyjnie już, Ryszard Olszewski. Zmieniamy podejście – oznajmił burmistrz. Kwota, jaką wykonawcy oferują za wykonanie inwestycji rośnie z przetargu na przetarg. Dlatego żaden nie został rozstrzygnięty. Z rozmów z potencjalnymi wykonawcami wynika, że obawiają się oni tej części zadania, która polega na zaprojektowaniu mostków. Dlatego gmina projektowanie zleci osobno, a kolejne postępowanie będzie już dotyczyło wyłącznie wykonania mostków.

Dyskusję zakończył Jakub Biernacki, który ponaglił burmistrza do przedstawienia propozycji stawek dzierżaw, żeby Komisja Finansów mogła wypracować opinię w tej kwestii.

Sesja trwała nieco ponad 2,5 godz.

Krzysztof Jankowski

Piaskiem i solą

Sprawdzamy, jak z zimowymi przeciwnościami losu mierzy się Duszynki Zdrój Komunalny, odpowiedzialny za zapewnienie bezpiecznych warunków na większości dusznickich dróg i chodników. Spotkaliśmy się z jego prezesem Sławomirem Szymaszkim.

Czy mógłby pan opowiedzieć jakie środki są podejmowane w celu zapewnienia zimą bezpieczeństwa na drogach i chodnikach?

– Należy zacząć od tego, że opady zimą to nie tylko śnieg, występują również marznące opady. Jesteśmy przygotowani, aby przystąpić w każdej chwili zarówno do odśnieżania, jak i pozbywania się zimowej śliskości spowodowanej właśnie marznącymi opadami. W przypadku ich wystąpienia, drogi i chodniki posypujemy solą lub piaskiem. Czasem, kiedy wiemy, że mają wystąpić silne opady, już zawniosu wyruszamy na dusznickie drogi, aby posypać je solą. Dzięki temu możemy zapobiegać nawet chwilowemu paraliżowi drogowemu wynikającemu z śliskości dróg. Od początku roku na dusznickie drogi i chodniki wysypaliśmy łącznie około 40 ton piasku i soli. Nie ma obawy, że nie będziemy mieli czym posypywać dróg, ponieważ w każdej chwili mamy możliwość zamówienia większej ilości zarówno piasku, jak i soli.

Oczywiście, oprócz odśnieżania, kiedy tylko mamy taką możliwość, to wywozimy zalegające śniegowe zaspę, by nie zabierały miejsca na poboczach.

W jakim czasie zespół jest gotowy, by przystąpić do odśnieżania lub likwidowania śliskości zimowej?

– Stale śledzimy prognozy pogody, żeby być przygotowanymi zarówno na wystąpienie opadów śniegu, jak i marznących opadów. Nasz harmonogram pracy zawsze dostosowany jest do przewidywanych opadów. Ze względu na to, że jednak prognozy pogody nie zawsze się spełniają, w każdej chwili jesteśmy w stanie zebrać doraźnie zespół, aby wyruszyć na drogi i pozbyć się zarówno śniegu, jak i zimowej śliskości.

Czy mógłby nam pan powiedzieć jak wygląda zespół, który dba o zapewnienie bezpiecznych dróg i chodników oraz jakim sprzętem dysponuje?

– Należy rozgraniczyć dwie kwestie, utrzymanie dróg publicznych oraz utrzymanie chodników. Zespół dbający o zapewnienie bezpieczeństwa na chodnikach składa się z pracowników działu komunalnego wyposażonych w łopaty do odśnieżania oraz odśnieżarkę samojedźną. W przypadku większego zapotrzebowania pracownicy z działu komunalnego są wspomagani przez pracowników działu technicznego.

Druga część zespołu odpowiedzialna jest za zapewnienie bezpieczeństwa na drogach. Jest to zespół wyposażony w dwa ciągniki z pługami odśnieżnymi, wspomagane mniejszym samochodem, dzięki któremu nie mamy problemu, by dostać się do wszystkich ulic. Jak wiemy wypadki się zdarzają, szczególnie zimą, zaś ilość pracowników i sprzętu jest ograniczona. Dlatego oczywiście posiadamy ubezpieczenie OC, na wypadek zdarzenia w miejscu, w którym nie zdążyliśmy zabezpieczyć drogi lub chodnika.

Na jakim obszarze Zakład Komunalny dba o zapewnienie bezpieczeństwa?



– Należy pamiętać, że nie jesteśmy odpowiedzialni za utrzymanie wszystkich dróg i chodników w mieście. Obowiązek utrzymania chodników spoczywa na właścicielach, zarządcach i użytkownikach nieruchomości, chyba że podpisali z nami umowę na świadczenie usługi utrzymania chodników w okresie zimowym. Zgodnie z umową zawartą z Urzędem Miejskim w Duszynkach-Zdroju i planem będącym jej częścią, odśnieżamy wszystkie publiczne drogi gminne o łącznej długości ponad 13,27 km. Zaczynamy od dróg o największym natężeniu ruchu, takich jak Rynek, ulice Mickiewicza, Słowackiego, Dworcowa, Zielona, Krakowska czy ulica Kłodzka. Następnie przechodzimy do dróg dróg, np. Aleja Chopina, ulica Wojska Polskiego czy Podgórze, oraz trzecich w kolejności, takich jak ulica Wiejska, Wybickiego Podgórska czy Górska.

Jeżeli chodzi o utrzymanie pozostałych dróg w mieście, to o utrzymanie drogi krajowej nr 8 w granicach miasta odpowiedzialna jest Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Za utrzymanie drogi 389 [górna droga do Zieleńca – przyp. red.] odpowiedzialna jest Dolnośląska Służba Dróg i Kolei DSDiK. Za przejezdność ulicy Wojska Polskiego, od papierni przez Stalowy Zdrój do Zieleńca, oraz ul. Dworcowej [od skrzyżowania z DK 8 – przyp. red.] do Łęzyc odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych w Kłodzku. Zaś za utrzymanie zimowe Parkingu Park & Ride odpowiedzialna jest firma SALUS Adama Szopa.

Skoro wspominał pan o obowiązkach, jaki ciężar na mieszkańcach, czy mógłby pan powiedzieć coś więcej o odpłatnej umowie na świadczenie usług w zakresie utrzymania czystości i porządku?

ku na terenie chodników położonych wzdłuż posesji, jaką można zawrzeć z DZK?

– Oczywiście, aby podpisać taką umowę, można zgłosić się do wydziału komunalnego w dni powszednie w godzinach od 6:00 do 14:00. Można również złożyć wniosek w sekretariacie lub wysłać go mailowo. Koszty takiej umowy zależą od tego, czy danej osobie zależy na utrzymaniu tylko letnim lub zimowym czy całorocznym. Najczęściej wybierana jest opcja utrzymywanie chodników zarówno w okresie zimowym jak i letnim. Stawka jest zryczałtowana, obecnie jest to kwota 3,00 zł za metr kwadratowy powierzchni chodnika za miesiąc. Takie umowy podpisują jednak głównie zarządcy nieruchomości oraz wspólnicy. Większość prywatnych właścicieli nieruchomości zdecydowanie woli samodzielnie dbać o utrzymanie chodnika biegnącego przy ich nieruchomości.

Gdzie mieszkańcy mogą zgłaszać ewentualne uwagi?

– Wszelkie uwagi mieszkańcy mogą oczywiście zgłaszać w sekretariacie Duszynki Zdrój Komunalnego.

rozmawiała
Wiktoria Urban

Jeśli zobaczycie, że droga jest nieprzejezdna prosimy o kontakt na całodobowej infolinii pod numerem 748 627 632.

Z kolei jeśli zauważycie jakiegolwiek zagrożenie wynikające ze złego stanu dróg lub chodników prosimy o niezwłoczne poinformowanie Duszynki Zdrój Komunalnego, tel. 748 627 620 lub Urzędu Miejskiego w Duszynkach-Zdroju, tel. 748 697 669.

Mendelssohnowie

Do Bad Reinerz, dzisiejszych Dusznik-Zdroju, Felix przybywa w latach 20. XIX w., kiedy to region przeżywa bardzo szybki rozwój. Coraz bardziej znaczącą rolę w społeczeństwie zaczynają odgrywać kupcy, fabrykanci i urzędnicy państwowi. Wraz ze zmianą społeczno-gospodarczą zmienia się też sposób funkcjonowania kultury muzycznej. Przechodzi ono od bezpośredniego mecenatu arystokracji, u której kompozytorzy i wykonawcy byli po prostu na służbie, do formuły instytucji muzycznych, wspieranych przez najbogatszych. Należy do nich rodzina Mendelssohnów, w której są zarówno majętni fabrykanci i bankierzy, jak i artyści.

Od Mojżesza

Felix Mendelssohn nie wyróżniał się na tle swojej rodziny bardzo znacząco, gdyż nie brakowało w niej wybitnych postaci. Jej trzonem był belgijski kupiec i znany filozof Mojżesz Mendelssohn. Od 1754 r. Mojżesz pracował jako księgowy w fabryce jedwabiu Bernharda Isaaka. Po śmierci właściciela (1768) stał się jej udziałowcem. Uznaje się go za prekursora i jednego z najważniejszych przedstawicieli ruchu oświecenia żydowskiego w Europie. Miał trzech synów: Josepha, Abrahama i Nathana. W 1795 r. Joseph otworzył w Berlinie bank Mendelssohn & Co., który od 1804 r. prowadził wspólnie z bratem Abrahamem.

W 1805 r. Abrahamowi urodziła się córka Fanny, a cztery lata później, 3 lutego, na świat w Hamburgu przyszedł Jakub Mendelssohn. To właśnie Abraham w 1822 r. dołożył sobie drugi człon nazwiska – Bartholdy, kiedy jego rodzina przeszła na luteranizm, by bardziej zasymilować się z kulturą niemiecką. Jakub otrzymał dwa nowe imiona – Ludwik Felix – i od tej pory przedstawiał się jako Ludwik Felix Jakub Mendelssohn-Bartholdy.

Naukę muzyki Felix rozpoczął w domu, wzrastając w kulcie Bacha, bowiem jego cioteczna babka była uczennicą i mecenaską synów Jana Sebastiana. Mendelssohn był „cudownym dzieckiem” — multiinstrumentalistą i kompozytorem. Grał na fortepianie, organach, skrzypcach i altówce. Nie był jedynym mu-

zycznie utalentowanym dzieckiem Mendelssohnów, jego starsza siostra była równie uzdolniona.

F jak Fanny

Zdolności muzyczne, tak jak jej brat, odziedziczyła po babce i matce, ale wcześniej od niego zaczęła grać i komponować. Niestety, żyła w czasach mało przychylnych wobec wyjątkowych kobiet. Mendelssohnowie byli konserwatywni, ale jednocześnie bardzo otwarci na nowe trendy. W czasach, gdy kobietom przypisywano bardzo określone role, nikt z rodziny nie przeszkadzał jej w rozwijaniu talentu. Wspólnie z Felixem studiowała kompozycję u Carla Friedricha Zeltera, jednego z najwybitniejszych berlińskich pedagogów. Zelter uważał dziewczynę nawet za zdolniejszą od brata, ale w tamtych czasach starano się zniechęcać kobiety do rozwijania kariery artystycznej. Ojciec napisał do niej w 1820 r.: „Muzyka stanie się jego [Felixa] profesją, a dla ciebie może być i musi być tylko ozdobą”. Sam Felix starał się siostrę wspierać. Otwarcie przyznawał, że była pianistką zdolniej-

szą od niego, choć z drugiej strony sprzeciwiał się publikacji jej utworów pod jej własnym nazwiskiem.

Niedawno okazało się, że jedna z kompozycji, podpisana „F. Mendelssohn”, to nie dzieło Feliksa, a jego siostry. Fanny była uzdolniona do tego stopnia, że w 1829 r. skomponowała dwa preludia na organy na swój własny ślub. Istnieje też anegdota dotycząca wizyty Mendelssohna na dworze królowej brytyjskiej Wiktorii, która z koncertu zagranego przez Felixa jako utwór najbardziej odpowiadający jej gustom miała wybrać pieśń skomponowaną przez Fanny...

Znany młodszy brat

Rodzeństwo, choć w wielu kwestiach tak podobne, znacząco różniło się w kwestii kultu rodzinnej spuścizny. Felix starał się o pozwolenie, by móc używać tylko swojego nowego nazwiska Bartholdy, ale nie otrzymał zgody rodziny na usunięcie pierwszego członu. W listach Fanny możemy przeczytać, że ona z kolei nie lubiła nowej części nazwiska i była dumna z rodzowego Mendelssohn.

Felix rozpoczął naukę gry na fortepianie w wieku sześciu lat i od najmłodszych lat próbował sam komponować utwory. Pierwszą symfonię napisał w wieku 15 lat, dwa lata później stworzył uwerturę koncertową do „Snu nocy letniej” Szekspira. Studiował na berlińskim Uniwersytecie Humboldta historię, geografię i słuchał wykładów Hegla z estetyki. W 1829 r. dwudziestoletni Mendelssohn poprowadził pierwsze po śmierci Jana Sebastiana Bacha wykonanie jego Pasji wg św. Mateusza. Przed tym wykonaniem dzieło nie było grane od blisko 100 lat.

Felix skrócił partyturę, wykorzystał chór na 400 głosów i dużą orkiestrę. Na premierze w sali Królewskiej Akademii Śpiewu był sam król, a całość odniosła tak wielki sukces, że po tygodniu utwór został zagrany ponownie. Nieco później Felix przywrócił niemieckiej kulturze muzycznej wokalo-instrumentalne dzieła Jerzego Fryderyka Händla.

Wuj Nathan

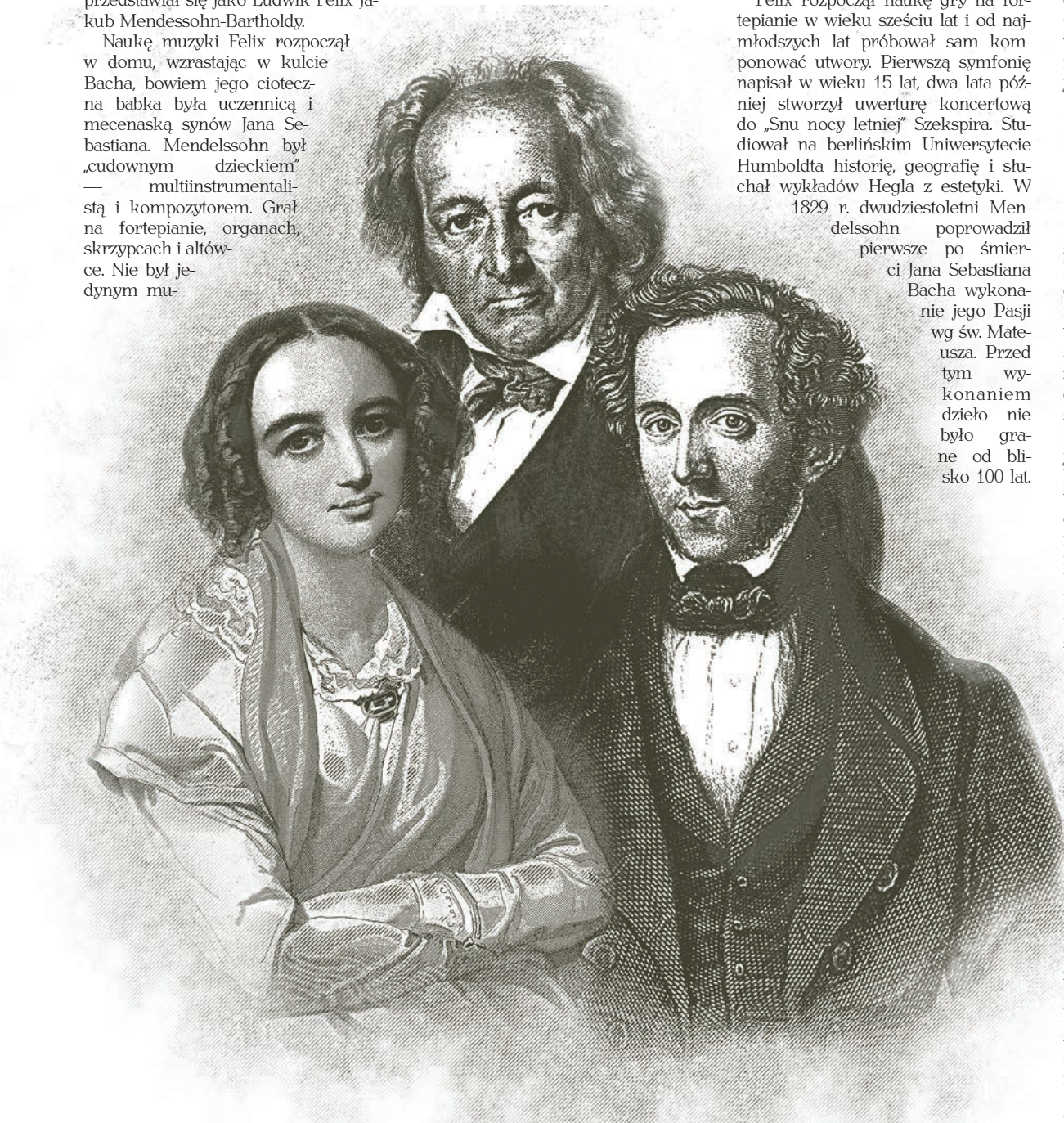
Trzecim z synów Mojżesza był Nathan. Wybitny specjalista od konstruowania urządzeń pomiarowych, który podczas wojen napoleońskich w 1814 r. trafił do fabryki karabinów w Nysie, gdzie nadzoruje produkcję. Po zakończeniu konfliktu w 1815 r. fabryka, którą nadzoruje, powoli przestaje być państwem potrzebną i finalnie w 1821 r. zostaje sprywatyzowana. Nathan traci swoją posadę, ale nie pensję. Król Fryderyk Wilhelm III doceniając jego wiedzę, umiejętności i zaangażowanie przyznaje mu pensję „za bezczynność”. W tym samym czasie bank jego braci zaczyna obsługiwać spłatę zadłużenia wojennego, reparacji którą wypłacają Francuzi i obligacji rządowych. Otwierają też biura w Paryżu i Petersburgu, stając się konsekwentnie najważniejszym bankiem w Berlinie i jednym z ważniejszych w Europie. W 1822 r. Nathan kupuje 24 ary ziemi w Bad Reinerz z planem uruchomienia huty żelaza.

Huta Mendelssohnów

Pomysł na otwarcie huty w tym miejscu to nic odkrywczego, gdyż rudy żelaza wydobywa się na terenie Reinerz co najmniej od XV w. Prawdopodobnie od tego rodzaju działalności wywodzi się nazwa samej miejscowości. Słowińskie Duśnik przez lata zostało zamienione na Reinerz od Reinharda, tego który sprowadził tutaj pierwszych górników-kopaczy i hutników. Ziemia, którą zakupił Nathan, znajduje się w Dolinie Strążyskiej, na tyle daleko od strefy uzdrowiskowej, by nie uprzykrzać życia kuracjuszom. Huta działała już tutaj z początkiem XV w. i stosunkowo niedaleko było do złóż rud żelaza, które w większości wydobywano na obszarze dzisiejszego Ziełńca. W 1823 r. Nathan zwraca się z prośbą do braci o finansowe wsparcie swojego biznesu. Tym samym Mendelssohnowie wchodzą w przemysł.

Wkopianie kamienia węgielnego pod budowę pieca hutniczego było dużym wydarzeniem. Przybył go poświęcić protestancki duchowny. Kościół protestancki znajdował się na terenie obecnego cmentarza w okolicy dzisiejszej kaplicy cmentarnej. Oprócz kamienia zakopano również kapsułę czasu. W szklanej butelce umieszczono dokumenty, listy i pieniądze z tamtych czasów. Oficjalnie nikt jej jeszcze nie odnalazł. Z okazji rozpoczęcia inwestycji w Dolinie Strążyskiej Mendelssohnowie rozdali w formie charytatywnych darowizn sporą sumę pieniędzy i zatrudnili 140 osób. Powstał piec hutniczy, lejarnia i kuźnia.

Huta działała całkiem dobrze do roku 1827, kiedy prawdopodobnie

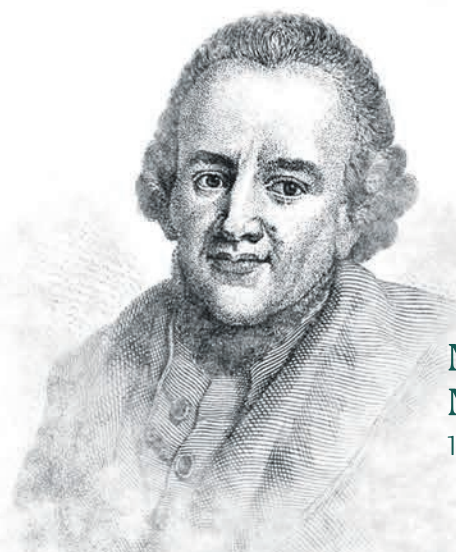




Historia rodziny
Mendelssohnów
w latach 1729-1829

2023
Mendelssohn

Rok Felixa Mendelssohna
w Dusznikach-Zdroju



M

MOJŻESZ
MENDELSSOHN
1729 – 1786

JOSEPH
MENDELSSOHN
1770 – 1848

ABRAHAM
MENDELSSOHN
1776 – 1835

NATHAN
MENDELSSOHN
1781 – 1852

1795

OTWARCIE BANKU
MENDELSSOHN & Co.



1804

ABRAHAM ZOSTAJE
WSPÓLNIKIEM
MENDELSSOHN & CO.



1805
NARODZINY FANNY
MENDELSSOHN

1809

NARODZINY JAKUBA
MENDELSSOHN

1814

FABRYKA KARABINÓW
W NYSIE

1822

Bartholdy

1822

ZAKUP ZIEMI
W BAD REINERZ

LUDWIK
FELIX JAKUB
MENDELSSON-
BARTHOLDY

1823

13.08.1823
WIZYTA FELIXA
W BAD REINERZ

ROZPOCZĘCIE
BUDOWY
HUTY ŻELAZA
W BAD REINERZ

1829

ŚLUB FANNY
MENDELSSOHN
Z WILHELMEM
HENSELEM



1826

POWSTAJE UWERTURA
DO „SNU NOCY LETNIEJ”

1827

KONIEC DZIAŁALNOŚCI
HUTY ŻELAZA

1829

WYKONANIE PASJI
WG. ŚW. MATEUSZA





po raz pierwszy powódź spowodowała bardzo poważne uszkodzenia. Potrzebne były poważne inwestycje, by przywrócić ją do funkcjonowania. Niestety, historia powtórzyła się dwa lata później. Tym razem szkody wyrządzone przez wodę zmusiły Nathana Mendelssohna do odsprzedaży huty. Przeniósł się do Kłodzka i zatrudnił na stanowisku celnika. Następnie wyjechał do Legnicy, by na koniec powrócić do rodzinnego Berlina.

W Bad Reinerz

Felix przyjeżdża do Dusznik-Zdroju 13 sierpnia 1823 r. i spędza tydzień u wuja w Dolinie Strążyckiej. Podczas pobytu w Domu Mendelssohnów uczy syna Nathana, Arnolda, gry na fortepianie. Ćwiczą razem utwory na cztery ręce. Niektórzy biografowie podają, że podczas swojego pobytu w Dusznikach Felix również koncertował. Miał grać m.in. na organach miejscowego kościoła, a także dać koncert charytatywny na rzecz najuboższych (improwizacje na tematy z Mozarta i Webera).

Z pobylem Mendelssohna w sudeckim kurorcie wiąże się też muzyczna legenda. Niektórzy podają, że muzyk skomponował wówczas pieśni do słów śląskiego poety von Eichenorffa. Chodzi o utwór: "Wer hat dich, duschöner Wald".

Inni piszą, że to właśnie pobyt w Dusznikach-Zdroju był jego natchnieniem przy tworzeniu uwertury do „Snu nocy letniej” Szekspira (1826). Całość muzyki do tej komedii powstała kilkanaście lat później (1842). Fragment tego utworu stał się symbolem zawarcia związku małżeńskiego, ale dopiero po tym, jak zagrano go 25 stycznia 1858 r. na ślubie księżnej Wiktorii Koburg z księciem Fryderykiem Hohenzollernem.

Mendelssohn to romantyk, rok starszy od Fryderyka Chopina. W jego twórczości nie brakuje sentymentalizmu, dewocji i innych typowo wiktoriańskich elementów. Osiągnięcia kompozytorskie Mendelssohna dotyczą przede wszystkim formy. Należy do nich między innymi stworzenie romantycznego typu koncertu, innego niż w stylu brillant – z 3 częściami wykonywanymi bez przerw, bez ekspozycji orkiestry i wirtuozowskiej kadencji solisty. Jego Pieśni bez słów są wzorem romantycznej liryki instrumentalnej.

Ludwik Felix Jakub Mendelssohn-Bartholdy zmarł w 1847 r. w Lipsku.

Rok Mendelssohna

Rok 2023 w Dusznikach-Zdroju został ogłoszony rokiem Felixa Mendelssohna. Inauguracja jego obchodów nastąpiła 3 lutego, w dniu narodzin kompozytora.

Po części oficjalnej, na scenie Teatru Zdrojowego odbył się koncert Jacka Ropskiego i Anny Rutkowskiej-Schock, podczas którego wybrzmiały dźwięki dwóch sonat na skrzypce i fortepian. Były to kompozycje Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego i Johanesa Brahmsa.

Obchody Roku Mendelssohna w naszym mieście związane są z 200. rocznicą jego pobytu u wujostwa w ówczesnym Bad Reinerz. Ten rok w Dusznikach-Zdroju będzie obfitował w wiele wydarzeń przybliżających i upamiętniających postać Felixa Mendelssohna. Będą to wydarzenia głównie muzyczne, choć nie tylko. Poza koncertami, publiczność może spodziewać się m.in. spotkań z bardzo młodymi wykonawcami muzyki kameralnej, konkursów plastycznych czy spacerów tematycznych poświęconych kompozytorowi i jego rodzi-

nie mieszkającej niegdyś w Dusznikach-Zdroju.

Jak pokazał zeszłoroczny VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego, muzyki tej, choć klasycznej i poważnej, nie należy się bać. Na widowni zasiadał szeroki przekrój społeczeństwa – od najmłodszych po seniorów, co miało też swoje odzwierciedlenie w strojach – od kolorowego, sportowego nawet outfitu, po kreacje wieczorowe. Muzyka, ta klasyczna również, jest dla wszystkich i każdy może przeżywać ją po swojemu.

Ideą obchodów Roku Feliksa Mendelssohna-Bartholdy'ego w Dusznikach jest popularyzacja muzyki klasycznej, także poprzez powiązanie jej z kulturą współczesną. Przedsmak tego mieliśmy właśnie podczas ubiegłorocznego festiwalu – wystarczy wspomnieć wybitny koncert jazzowy, dwa wykłady o związkach kompozytora z Dusznikami, czy niezwykle w swej atmosferze koncert na instrumentach historycznych w kościele pw. św. Piotra i Pawła.

Obchody roku mendelssohnowskiego zobowiązują – tegoroczna, VII edycja Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej im. Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego w Dusznikach-Zdroju będzie ich wyjątkowym zwieńczeniem. Już teraz warto zarezerwować sobie czas na przełomie września i października.

Muzyka klasyczna ma wiele twarzy, nie tylko tę bardzo poważną. Potrafi zachwycić i zainspirować, a nie rzadko także rozweselić. W tym roku czeka nas wiele dobrych muzycznych emocji.

Szymon Korzuch



PODCZAS TEGOROCZNEGO FINAŁU
WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY
ZEBRALIŚMY W DUSZNIKACH-ZDROJU:

2023

31

FINAL

36.647,88 ZŁ



Rozkład jazdy Skibusa

WYJAZD NA NARTY

LINIA NIEBIESKA

DWORZEC PKP	8:20	9:20	10:00	10:45	17:00	18:30	19:00
PLAC WARSZAWY	8:22	9:22	10:02	10:47	17:02	18:32	19:02
PARKING A	8:23	9:23	10:03	10:48	17:03	18:33	19:03
PARKING B	8:24	9:24	10:04	10:49	17:04	18:34	19:04
PARK ZDROJOWY	8:26	9:26	10:06	10:51	17:06	18:36	19:06
IMPRESJA	8:27	9:27	10:07	10:52	17:07	18:37	19:07
MUZA	8:30	9:30	10:10	10:55	17:10	18:40	19:10
JARZĘBINA NŻ	8:34	9:34	10:14	10:59	17:14	18:44	19:14
TORFOWISKO NŻ	8:40	9:40	10:20	11:05	17:20	18:50	19:20
NARTORAMA	8:46	9:46	10:26	11:11	17:26	18:56	19:26
DIAMENT	8:47	9:47	10:27	11:12	17:27	18:57	19:27
PARKING GŁÓWNY	8:49	9:49	10:29	11:14	17:29	18:59	19:29
WINTERPOL	8:53	9:53	10:33	11:18	17:33	19:03	19:33
PARKING MIESZKO	8:58	9:58	10:38	11:23	17:38	19:08	19:38

LINIA ZIELONA

PODGÓRZE	9:00	11:25	16:05	18:00
KARCZMA	9:01	11:26	16:06	18:01
PARKOWA	9:03	11:28	16:08	18:03
IMPRESJA	9:05	11:30	16:10	18:05
PARK ZDROJOWY	9:06	11:31	16:11	18:06
PARKING B	9:08	11:33	16:13	18:08
PARKING A	9:10	11:35	16:15	18:10
PKS ZEM	9:17	11:42	16:22	18:17
KOZIA HALA NŻ	9:31	11:56	16:36	18:31
INNWERSJA NŻ	9:34	11:59	16:39	18:34
PRZYSTANEK ALASKA	9:42	12:07	16:47	18:42
MIESZKO	9:44	12:09	16:49	18:44
WINTERPOL	9:46	12:11	16:51	18:46
PARKING GŁÓWNY	9:48	12:13	16:53	18:48
DIAMENT	9:49	12:14	16:54	18:49
NARTORAMA	9:50	12:15	16:55	18:50

POWRÓT Z NART

LINIA NIEBIESKA

PARKING MIESZKO	9:05	10:02	16:20	17:40	18:00	19:10	21:00
WINTERPOL	9:07	10:04	16:22	17:42	18:02	19:12	21:02
PARKING GŁÓWNY	9:09	10:06	16:24	17:44	18:04	19:14	21:04
DIAMENT	9:11	10:08	16:26	17:46	18:06	19:16	21:06
NARTORAMA	9:12	10:09	16:27	17:47	18:07	19:17	21:07
TORFOWISKO NŻ	9:18	10:15	16:33	17:53	18:13	19:23	21:13
JARZĘBINA NŻ	9:22	10:19	16:37	17:57	18:17	19:27	21:17
MUZA	9:25	10:22	16:40	18:00	18:20	19:30	21:20
IMPRESJA	9:28	10:25	16:43	18:03	18:23	19:33	21:23
PARK ZDROJOWY	9:30	10:27	16:45	18:05	18:25	19:35	21:25
PARKING B	9:33	10:30	16:48	18:08	18:28	19:38	21:28
PARKING A	9:35	10:32	16:50	18:10	18:30	19:40	21:30
PLAC WARSZAWY	9:36	10:33	16:51	18:11	18:31	19:41	21:31
DWORZEC PKP	9:45	10:42	17:00	18:20	18:40	19:50	21:40

LINIA ZIELONA

NARTORAMA	10:25	15:00	17:05	20:30
DIAMENT	10:26	15:01	17:06	20:31
PARKING GŁÓWNY	10:27	15:02	17:07	20:32
WINTERPOL	10:29	15:04	17:09	20:34
MIESZKO	10:31	15:06	17:11	20:36
PRZYSTANEK ALASKA	10:33	15:08	17:13	20:38
INNWERSJA NŻ	10:41	15:16	17:21	20:46
KOZIA HALA NŻ	10:44	15:19	17:24	20:49
PKS ZEM	10:58	15:33	17:38	21:03
PARKING A	11:05	15:40	17:45	21:10
PARKING B	11:07	15:42	17:47	21:12
PARK ZDROJOWY	11:09	15:44	17:49	21:14
IMPRESJA	11:11	15:46	17:51	21:16
PARKOWA	11:13	15:48	17:53	21:18
KARCZMA	11:14	15:49	17:54	21:19
PODGÓRZE	11:15	15:50	17:55	21:20

więcej informacji: skibus.duszniki.pl



Balują od 25 lat

Tradycja organizacji balów charytatywnych przez Radę Rodziców przy dusznickiej szkole trwa już ćwierć wieku. Tegoroczny bal odbył się w sobotę 28 stycznia w Teatrze Zdrojowym im. Fryderyka Chopina.

Za organizację odpowiadała Rada Rodziców pod wodzą Szymona Legana i Anny Młynarskiej, wspieranych przez grupę cudownych, radosnych, aktywnych rodziców dusznickich uczniów. Gorączka sobotniej nocy udzieliła się wszystkim uczestnikom balu. Z wybiciem godziny 19:00 Dworek Chopina wypełnił się po brzegi amatorami dobrej zabawy. Z fantazją dobrane stroje, stylizowane na lata 70. i 80., sprawiły, że trudno było rozpoznać, kto kryje się za ciemnymi okularami i czarnym afro. Brawurowo prowadzone licytacje, profesjonalnie przygotowana loteria skłoniły darczyńców do przekazania na dusznicką szkołę łącznie 21.838 zł. Atrakcyjne dania, bufet i wyborne ciasta stanowiły mocną stronę imprezy. Dyskoteka prowadzona przez DJ Radka zakończyła się o 4 nad ranem.

W imieniu dusznickich uczniów dziękujemy uczestnikom balu i sponsorom za wielkie serce i hojność.

FB: MZS



Startują „Czwartki z kulturą”



„Czwartki z kulturą” to nowa inicjatywa, którą zaoferuje Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Dusznikach-Zdroju. W trakcie comiesięcznych spotkań, które – jak sama nazwa wskazuje – odbywać się będą w czwartki, prezentowani będą pasjonaci związani z ziemią kłodzką. Na 2 marca (godz. 19:00) zaplanowano pierwszy „Czwartek z kulturą”. Jego bohaterem będzie Zbigniew Piotrowicz. Wydarzenie odbędzie się w Teatrze Zdrojowym im. Fryderyka Chopina.

Zbigniew Piotrowicz to człowiek wielu talentów. Jest absolwentem UAM, psychologiem, taternikiem, podróżnikiem, działaczem samorządowym, menedżerem, ale także stolarzem, hodowcą owiec, redaktorem naczelnym „Taternika”, publicystą, blogerem, winiarzem, pszczelarzem, po-

mysłodawcą i organizator Przeglądu Filmów Górskich im. Andrzeja Zawady w Łądku Zdroju, autorem i redaktorem kilku książek oraz przewodnika wspinaczkowego po Skalkach Łądeckich, twórcą enigmatycznej i efemerycznej wytwórni filmowej Lasy Państwowe Forever. Mieszka pod lasem w Radochowie.

W ramach premierowego „Czwartku z kulturą” postaramy się odpowiedzieć na pytanie, czy jego najnowsza książka „Sudeckość” jest próbą pokazania rodzącej się od dziesięcioleci wartości i tożsamości regionalnej. Słowa „sudeckość” nie znajdziemy w żadnym słowniku. Prowokuje do refleksji.

Zapraszamy.

MOKiS

Olimpijskie medale MKS



W dniach 1-7 lutego zawodnicy MKS Duszniki-Zdrój brali udział w XXIX Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w sportach zimowych w Kościelisku.

Pierwszy medal granatowo-amarantowa drużyna MKS Duszniki zdobyła już podczas biegów sprinterskich rozegranych w piątek 3 lutego. Nasza juniorka Zuzanna Sadownik stała na najniższym stopniu podium. W niedzielę, po biegu pościgowym, ponownie zawiesiła na szyi brązowy medal. W poniedziałek zawodnicy ry-

walizowali w ramach biegów indywidualnych. Pomimo ogromnej walki, tego dnia nie udało się powiększyć zdobyczy medalowych. Na zakończenie Olimpiady rywalizowały sztafety. Wtorkowy start (07.02.) zakończył się zdobyciem srebrnego medalu przez naszą sztafetę żeńską w składzie: (na zdjęciu od lewej) Natalia Póttórzycska, Małgorzata Marek, Zuzanna Sadownik.

FB: MKS



FERIE ZIMOWE w Muzeum Papiernictwa

Zrób sobie kartkę papieru!

W czasie ferii (16.01 – 26.02)
młyn papierniczy w Dusznikach-Zdroju
czynny dłużej:
poniedziałek – sobota 9:00 – 18:00
niedziela 9:00 – 16:00

